Nr. 3 Piątek 4 Stycznia 1884. **Rok 74.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35** ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł, półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Upraszamy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, by szan. prenumeratorowie nie doznali przerwy w przesyłce.

Obok krótkich nowel, szkiców, listów z podróży itp. prac wyłącznie oryginalnych, jakie zamieszczać będziemy w fejletonie *Gazety Lwowskiej* w roku przyszłym, rozpoczniemy już w styczniu 1884 druk obszerniejszej powieści p. t. *Krok dalej*, pióra znanego zaszczytnie w literaturze naszej pisarza, Edwarda Lubowskiego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 25 grudnia 1883 nadać najmiłościwiej ministrowi ces. dworu i spraw zewnętrznych, Gustawowi hr. Kalnoky de Köröspatak wielki krzyż orderu św. Szczepana, a państwowemu ministrowi skarbu, Benjaminowi Kallay Nagy-Kallo, wielki krzyż orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem prezesowi sądu obwodowego w Korneuburgu, drowi Karolowi Maurer, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, nadać najmiłościwiej w myśl statutów orderu stan szlachecki.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem adwokatowi i prezesowi austryacko-węgierskiej gminy konsularnej w Konstantynopolu, drwi Józefowi Revey, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, nadać najmiłościwiej w myśl statutów orderu stan szlachecki.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Stulsku, Filemona Prokopowicza, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły.

Dnia 29 grudnia 1883 r. wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu LV. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 5 grudnia 1883 względem taksy lekarstw na rok 1884.

Nr. 184. Reskrypt ministerstwa skarbu z dnia 12 grudnia 1883 względem zastosowania obwieszczeniami z dnia 25 września 1883 (dz. ust. państw. nr. 154 i 155, dz. rozp. nr. 31) ogłoszonego postępowania w sprawach obligacyj indemnizacyjnych i państwowych, składanych jako kaucye wojskowe przy zawieraniu małżeństw, do takichże obligacyj składanych jako kaucye małżeńskie przez oficerów i urzędników c. k. obrony krajowej.

Nr. 185 Reskrypt ministerstwa skarbu z dnia 12 grudnia 1883 o zastosowaniu ogłoszonego obwieszczenia z dnia 25 września 1883 (dz. ust. panst. nr. 154 i 155 dz. rozp. nr 31) postępowania względem obligacyj indemnizacyjnych i państwowych, istniejących jako kaucye wojskowe przy zawieraniu małżeństw, do takichże obligacyj składanych jako kaucye małżeńskie przez oficerów i urzędników król. węgierskiej obrony krajowej i król. węgierskich oficerów żandarmeryi.

Nr. 186. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z dnia 14 grudnia 1883 względem przesiedlenia napowrót król. ubocznego urzędu celnego bawarskiego Schafberg do Bawaryi.

Nr. 187. Obwieszczenie ministerstw skarbu i handlu z dnia 17 grudnia 1883, względem upoważnienia wszystkich rządowych władz pocztowych do ekspedyowania za granicę także wysyłek wagi przenoszącej trzy kilogramy, bez interwencyi organów celnych.

Nr 188. Rozporządzenie ministrów handlu i spraw wewnętrznych z dnia 20 grudnia 1883 względem dalszej ważności rozporządzenia ministrów handlu i spraw wewnętrznych z dnia 25 marca 1883 (dz. ust. państw nr. 41) o zakładach przemysłowych, do celów produkcyi i kierowania elektrycznością.

Nr. 189. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z dnia 22 grudnia 1883 względem rozszerzenia zakresu działania podrzędnych urzędów celnych w Zworniku, Wyszegradzie i Czajnicy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 stycznia

Pobieżny rzut oka na sprawy angielskie wystarczy, by zrozumieć, jak olbrzymie zadanie ma do pokonania gabinet p. Gladstona. Zbliżający się termin otwarcia sesyi parlamentarnej w Anglii z dniem 5 przyszłego miesiąca, zadania tego bynajmniej nie ułatwia, ale raczej utrudnia. Rząd wysłuchał już opinii wszystkich stronnictw w sprawach wewnętrznych, obecnie zaś z powodu zawikłań w Egipcie publiczna opinia Anglii zajęta jest polityką zewnętrzną. Do rzędu spraw, z których żadna lekceważona być nie może, należą oprócz egipsko-sudańskiej, sprawa wlokącej się dotąd ugody z Transvaalem o uregulowanie granic, sprawy kolonizacyi Australii, pozostające również w zawieszeniu, a z innych, któreby można zarówno nazwać wewnętrznemi, jak zewnętrznemi, to przedewszystkiem nie uśmierzone jeszcze zaniepokojenie umysłów w Indyach z powodu zamierzonego równouprawnienia Anglików z krajowcami, wreszcie zaś rozliczne projekta reorganizacyi armii, bez której żadna z kwestyj kolonialnych załatwioną skutecznie być nie może. Dotychczas prasa niezależna i półurzędowa w Anglii odzywała się za nieinterwencyą w Egipcie, w ostatnim jednak tygodniu nawet ministeryalne organa zaczynają mówić o konieczności interwencyi. W najbliższych dniach ma przybyć do Londynu angielski reprezentant w Kairze sir Ewelin Baring, ażeby konferować osobiście z panem Gladstonem i lordem Granvillem. Podróż rezydenta angielskiego spowodowaną została coraz groźniejszem przesileniem w Egipcie. Według dotychczasowych relacyj E. Baring jest zwolennikiem energiczniejszej polityki w Egipcie, i przybywając do Londynu, ma zapewne jakieś silne argumenta w odwodzie w celu skłonienia członków gabinetu do swoich zapatrywań.

Do tylu pozytywnych kłopotów przybył rządowi angielskiemu i obowiązek poniekąd moralnego czuwania nad wybuchłym obecnie antagonizmem pomiędzy Francyą i Anglią. Wywołany on został zawikłaniem francusko-chińskiem i zaostrzył się już tak niemal, jak niedawno w kwestyi Madagaskaru. Wyzywający ton prasy francuskiej nie pozostał bez echa w Anglii, we Francyi zaś nie liczą się z tem, że republika ma bardzo szczupły zastęp zwolenników w Anglii, i to tylko w stronnictwie liberalnem i radykalnem Stronnictwo konserwatywne, które właśnie w sferze interesów kolonialnych Anglii jest nader czujne i drażliwe, a które, jak wiadomo, niechętnem okiem spogląda na politykę Gladstona, odbiegającą od tradycyi Beaconsfielda, nie szczędzi dziś ostrych wyrzutów i surowej krytyki gabineto-

---

2)

JAN KOCHANOWSKI

OPOWIADANIE Z XVI WIEKU

I.

(Ciąg dalszy.)

Ale pomimo wszystkich tych zdobyczy, pomimo wytworności pisarskiej, pomimo poetów i uczonych, nie miała jeszcze Polska w początkach XVI wieku literatury w właściwem tego słowa znaczeniu. Jej oświata, podnosząca się nieustannie od chwili założenia akademii krakowskiej, a pchnięta nagle naprzód powszechnym ruchem umysłowym XV wieku, jej bogate już piśmiennictwo, rozwijające się w obcym języku, druk, tak ułatwiający rozpowszechnienie płodów pióra w jak najszerszych kołach — to wszystko torowało drogę literaturze właściwej, której brakowało jeszcze własnego języka, wyrobionego do tego stopnia, żeby był zdolny oddać cały ten zasób pojęć i uczuć, całe bogactwo myśli, które dotąd tylko w kosmopolitycznej łacinie znajdowało wyraz.

Takiego języka nie miała jeszcze Polska w początkach XV wieku; ale język narodowy istniał i wyrabiał się nietylko w mowie potocznej, lecz zdobywał się już na pierwsze próby piśmienne, w tłómaczeniach biblii, w przekładach statutów Świętosława z Wojcieszyna i Macieja z Rożna, w psałterzach, modllitwach, książkach do nabożeństwa i kazaniach. Andrzej ze Słupia i Gałka z Dobczyna, nałamywali go już do wiersza, a Jakób Parkosz zrobił już nawet pierwszy krok do jego badania, starając się ustalić jego ortografię.

Z dawnych tych pomników języka polskiego niewielka tylko liczba i to w znacznej części tylko w urywkach dochowała się do naszych czasów. Sądząc z tych resztek, jakkolwiek słabych i niedołężnych, był już materyał, surowy wprawdzie, ale dosyć bogaty, i oczekiwał tylko mistrza, który, stojąc na wysokości ówczesnego wykształcenia humanistycznego, potrafiłby spożytkować go, przelać w powabne formy wzorów klasycznych, wyrazić nim jasno i dokładnie każde pojęcie i każde uczucie, każdą myśl głowy i każde drgnienie serca ludzkiego.

Taki mistrz zjawił się, gdy grunt był dla niego przysposobiony: gdy rozszerzony zakres wiedzy dostarczał treści, gdy wykształcony na dziełach starożytnych smak dawał formę, a język, wyrobiony w licznych początkowych próbach i w życiu społecznem, zdobył sobie odpowiedni zasób wyrazów i zwrotów — zjawił się w połowie XVI wieku, a był nim Jan Kochanowski.

II.

Kochanowscy, stara szlachta klejnotu Korwin, którego protoplastów szuka Paprocki pomiędzy rzymskimi patrycyuszami, osiedleni byli z dawna w województwie sandomierskiem, t. j. w tej części Polski, która od czasów przechylenia się przewagi politycznej od starszej braci wielkopolskiej do panów małopolskich, brała razem z Krakowem najczynniejszy udział w rozwoju dziejowym, społecznym i umysłowym Rzpltej. Tu w prastarej Wiślicy obdarzył Kazimierz Wielki naród pierwszą księgą praw. Tu do Korczyna wezwał Jagiełło szlachtę po raz pierwszy do rady królewskiej i ztąd, jakoby na pamiątkę tak ważnej w dziejach stanu rycerskiego chwili, odbywała w tem mieście cała Małopolska swoje walne zjazdy. Na tutejszych obszarach, ubłogosławionych wszelakim dostatkiem: rozległemi puszczami i słynną z żyzności rolą pszeniczną, spławnemi rzekami i bogactwem kruszców — rozsiadły się z dawna stare gniazda rodowe, z których pochodziły najgłośniejsze w Polsce domy: Odrowążów i Kurozwęckich, Sienieńskich, Oleśnickich i Szydłowieckich, Ossolińskich, Drzewickich, Tarłów i Tarnowskich, Zborowskich, Łaskich i Rytwiańskich.

Dokoła zamków tych wielmożów senatorskich, roił się tłum szlachty drobniejszej, która równie chciwa nauki, jak swobód i przywilejów, przyswajała sobie skwapliwie, co panowie z zagranicznych przywozili podróży, a często i sama wymykała się za granicę, aby w księgi immatrykulacyjne akademij włoskich wpisywać swoje nazwiska. Tu też przyjmowały się najłatwiej wszystkie nowe pojęcia i dążenia, a gdy do Polski zaczęły napływać „nowinki genewskie i wittenberskie“ sandomierski Raków i Pińczów stały się stolicami ruchu reformacyjnego, „Atenami“ uczoności heretyckiej.

Pośród tych mniej zamożnych ziemian sandomierskich, zajmowali niepoślednie miejsce Kochanowscy, dziedzice niewielkich posiadłości: Kochanów i Brudnowska Wola w powiecie radomskim. Ku końcowi XV w. gospodarzył na tej ojcowiznie Jan Kochanowski, syn Dobiesława a dziad poety. Zdolny, skrzętny, choć ubogi, potrafił on zawiązać stosunki z ludźmi mającymi znaczenie, dosłużył się poważnego urzędu sędziego grodzkiego i przez ożenienie się, z panną z zamożnego domu Szlizów, pomnożył znacznie jej posagiem i własną zapobiegliwością chudopacholski mająteczek. Toż umierając, pozostawił synom oprócz swej skromnej ojcowizny, jeszcze dwie piękne wioski, Policzna i Czarnolas, o których zwykł był mawiać: „Policzna, śliczna i Czarnolas, wyżywią nas“. Ale że tych synów było aż sześciu, a mieli nadto wyposażyć cztery siostry, rozdrobiło się więc przy podziale w r. 1519 znowu na tak małe cząstki skupiona w rękach sędziego majętność, że jeden z tych synów, Piotr, otrzymał tylko połowę Czarnolasu, którego druga połowa przypadła bratu jego Filipowi.

Piotr wstępował w ślady ojca i skrzętną pracą, dorabiając się mienia i znaczenia, porastał w pierze. Naprzód został komornikiem granicznym powiatu radomskiego, a następnie sędzią ziemi sandomierskiej. Podczas, gdy bracia jego z Policzny tak się wyzbywali swoich posiadłości, że nareszcie cała ta wieś przeszła w posiadanie Andrzeja Odrowąża Białaczowskiego, kupił Piotr od brata Dobiesława Rudę i młyn Deltą zwany, nabył potem Konary, Barycz, Wolę Szelężną i Sycynę, a ożeniwszy się z Anną, córką pomienionego Andrzeja Białaczowskiego, posiadł nakoniec po śmierci teścia i utraconą przez braci Policznę razem z Wilczą i Pilną Wolą.

Doszedłszy do takiej fortuny, wyprowadził się Piotr z odziedziczonego po ojcu

wi, a prasie francuskiej odpowiada niemal z lekceważeniem.

Gdyby nie brać w rachunek starć wewnętrznych, ściśle parlamentarnych, co jest niepodobieństwem w Anglii, to i tak szereg rozmaitych kwestyj krajowych tworzy materyał niełatwy do pokonania. Nietylko bowiem polityczne, ale w większej niemal mierze ekonomiczne stosunki wywierają wpływ na zaniepokojoną opinię ogółu. Konserwatyści angielscy występują coraz natarczywiej z projektami reform socyalnych, które uważają za przeciwwagę projektów wyborczych, popieranych przez stronnictwo liberalne. Kwestya obmyślenia znośniejszej egzystencyi dla najuboższych klas Londynu i prowincyi, pomimo, że podniesiona przez stronnictwo konserwatywne, znalazła powodzenie. Zwolennicy reform, które rząd zapowiada w przyszłej a bliskiej sesyi parlamentu, odzywają się wprawdzie, że konserwatyści nieszczerze podejmują pracę socyalną, ale niższe warstwy społeczne w Anglii nie mięszają się do sporu, lecz przyjmują fakta; faktem zaś jest, że inicyatywa w tej kwestyi wyszła od konserwatywnego stronnictwa. Niezadowolenie, wywołane projektem zrównania wyborców kuryj wiejskich w Irlandyi z okręgami przemysłowemi większych miast, skłoniło konserwatystów do agitacyi energiczniejszej, która pociągnęła za sobą rozruchy w protestanckich okolicach Irlandyi. Na tym żywiole, jako wiernym tradycyi, opierają torysi angielscy swoje nadzieje. Doprowadziło to do nieustannych starć i groźniejszych nawet rozruchów w wielu hrabstwach Irlandyi. Oranżyści bowiem w przekonaniu, iż bronią unii Wielkiej Brytanii i ufni w poparcie parów Anglii, dopuszczają się zarówno ze zwolennikami ligi narodowej licznych nadużyć. Na zarzuty prasy rządowej odpowiadają konserwatyści, że pobłażliwość p. Gladstona jest właśnie przyczyną zuchwalstwa stronnictwa Parnella. Twierdzą, że gdyby rząd wystąpił energiczniej, to kanclerz państwa nie byłby zmuszony utrzymywać potrójnej straży w swojem mieszkaniu. Niemniejszego rozdrażnienia przyczyną jest sojusz, zawarty pomiędzy parnellistami a stronnictwem radykalnem. Obóz Parnella zobowiązał się w parlamencie popierać projekt reformy municypalnej dla Londynu pod warunkiem, że deputowani radykalni popierać będą jego projekt polegający na tem, ażeby miasto Londyn, które jest właścicielem licznych folwarków w Irlandyi, odstąpiło te ziemie Irlandczykom pod warunkami nader przystępnemi. Wszystkie powyższe sprawy przyjdą na porządek dzienny parlamentu i wywołają żywe i burzliwe dyskusye. Równocześnie zaś będzie parlament zniewolony zająć się sprawami polityki kolonialnej i jeżeli gabinet Gladstona nie wystąpi w sprawach zewnętrznych z gotowym programem, przewidywać można burzliwą sesyę, obfitą w interpelacye.

SPRAWY MONARCHII

Rok ubiegły był nadzwyczajnego znaczenia dla austryackich kolei żelaznych, a z pewnością w żadnym dotychczas roku nie zaszło na tem polu tyle ważnych wypadków, jak w ciągu r. 1883. Działalność budowlana była o wiele znaczniejszą, niżeli w roku poprzedzającym, a akcya nabywania koleji na rzecz państwa poczyniła znakomite postępy. Z dniem 1 stycznia objęło państwo na własny rachunek kolej Franciszka Józefa, dalej kolej Rudolfa, i w tym dniu poczęła obowiązywać nowa organizacya galicyjskiej sieci państwowej. Jeśli do tego doliczymy zainicyowane w ciągu r. 1883 rokowania względem przedłużenia przywileju kolei północnej (Ferdynanda), dalej reformę taryf przy zachodniej sieci koleji państwowych, tudzież fuzyę prasko-duxkiej i duxko-bodenbachskiej kolei, będziemy musieli przyznać, że rok 1883 był rzeczywiście wielkiej wagi dla rozwoju kolei austryackich. Z dniem 1 stycznia państwo rozporządzało siecią wynoszącą ogółem 3123 kilometrów, zaś 714 kilometrów kolei prowadziło na własny rachunek. Oprócz tego 83 kilometrów kolei państwowej znajdowało się w administracyi towarzystw prywatnych. Po ukończeniu budowy rozpoczętych już koleji państwowych, tudzież po wykończeniu tych koleji, których budowa została już zabezpieczoną uchwałami, państwo będzie w posiadaniu sieci, która rozmiarami swemi wyrówna sieci, stanowiącej majątek towarzystw prywatnych. W stadyum budowli znajdują się obecnie dwie linie: Kolej arulańska (Landeck-Bludenz), długości 63 kilometrów i galicyjska kolej transwersalna wraz z odnogami wynosząca ogółem 553 kilometrów. Ustawami zaś została zabezpieczoną budowa następujących koleji: Czesko-morawskiej (transwersalnej) długości 310·7 kilometrów, kolei Herpelje-Tryest 20 kilm. Siveric-Knin 20·5 kilm. i Stryj-Beskid 79·2 kil. Po wykończeniu tych wszystkich linij sieć państwowa wynosić będzie blisko 5000 kilometrów Nie można tutaj także pominąć tych zarządzeń, jakie poczyniło już państwo w celu dalszego rozszerzenia w chwili sposobnej sieci skarbowej. Skoro w swoim czasie wszystkie te linie znajdą się w posiadaniu skarbu, wtedy państwo austryackie będzie rozporządzało siecią, która tak pod względem rozmiarów, jak ekonomicznego i militarnego znaczenia stanie zupełnie na równi z sieciami skarbowemi państw sąsiednich.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Rok ubiegły w Niemczech).

Ze sfer wysoce półurzędowych wyszedł artykuł, podany przez berlińską *Provinzial Correspondenz*, oceniający dorobek polityczny roku ubiegłego i wnioskujący na podstawie tego co jest, o przyszłości; zasługuje więc ze wszechmiar na uwagę i powtórzenie w głównej osnowie. Nie trzyma się on wyłącznie Niemiec, ale wychodząc z punktu widzenia, czem są Niemcy w dzisiejszych stosunkach międzynarodowych, daje oraz pogląd ogólny.

Pokojowo jak się rozpoczął — pisze *Prov. Corr.* — dobiegł do końca rok ten, zamykający zarazem okres pierwszego ćwierć wieku rządów naszego króla i cesarza. Niezłamany ciężarem wieku, niezłomny w pośród dni ciężkich doświadczeń, w które obfitował i rok ubiegły, dźwiga najszczęśliwszy z monarchów bieżącego wieku i dalej ciężar swego urzędu. Niemiec każdy z wdzięcznością może się oddawać myśli, że błogosławieństwa, które spływały zawsze na rządy cesarza Wilhelma, nie ominęły nas i w r. 1883. Rzut oka wstecz przedstawia nam cały szereg niewątpliwych powodzeń. Wielkie socyalno-reformatorskie zadanie, podjęte przez nowe państwo, posunęło się o jeden krok ważny dalej. Na niwie ustawodawstwa przemysłowego pracowano skutecznie nad usunięciem złego, a praca ta wywiodła nas z trudnych stosunków dawnych, na szerszą i swobodniejszą drogę.

Od polityki, której się powiodło stworzyć dla całej ojczyzny zjednoczonej warunki korzystniejszego rozwoju ekonomicznego, przywrócić państwu pruskiemu równowagę pomiędzy dochodami a potrzebami, umniejszyć ciężary uciskające uboższe klasy ludności, zwrócić ustawodawstwo administracyjne na tory właściwsze, a w sprawach przywrócenia pokoju religijnego zrobić ważny krok naprzód — od takiej polityki możemy oczekiwać i przezwyciężenia także wielu innych jeszcze istniejących trudności. Nieusunięte bowiem jeszcze trudności i przeszkody, wynikające z braku pojęcia najważniejszych zadań, które są potrzebą ducha czasu, a którym do zwycięztwa przeszkadza frakcyjna zawiść w sprawie poprawienia losu klas pracujących i w sprawie przeobrażenia zgodnego ze sprawiedliwością i potrzebami państwa, systemu podatkowego. Przeszkody te jednak muszą ustąpić i ustąpią w miarę wyrabiającego się ogólnego przeświadczenia, że podjęte dotychczas przez reformacyjną politykę cesarza zadania, wydały pożądane rezultaty i że droga to właściwa, gdyż wolna od ducha frakcyjnego, bo dyktowana niezależną władzą korony. Pożądane przeobrażenie ducha publicznego, które się w ciągu ostatnich lat rozpoczęło i zamanifestowało głębszem pojęciem zadań i potrzeb państwa niemieckiego i warunków jego istnienia, widoczne było i w ciągu r. 1883. Możemy zatem z otuchą powiedzieć, że rzeczywiste i zdrowe siły narodu, wzmagając się ciągle, staną i teraz w większej jeszcze mierze po stronie rządu i pomogą mu w spełnieniu trudnych jego zadań.

Zewnętrzne warunki pomyślnego rozwoju życia politycznego i ekonomicznego Niemiec zyskały w ciągu okresu ubiegłego znacznie na sile i sprężystości. Porozumienie wpływowych mocarstw europejskich nietylko nie zostało nadwerężone, ale owszem wzbogacone kilku nowemi rękojmiami. Zaufanie zagranicy w pokojowe tendencye polityki niemieckiej i w pokojowe dążności zawartych przez tę politykę związków, wzmocniło się wszechstronnie. Wielokrotne w ciągu ubiegłego lata i jesieni spotkania głów koronowanych przyczyniły się znakomicie do tego, że możemy jaśniej spoglądać w polityczną przyszłość Europy. Wspomnieć przytem musimy z wdzięcznością o wielkiej zasłudze, którą położył dziedzic niemieckiej korony, wracający z podróży do ojczyzny, około utrzymania otuchy w pokój powszechny. Przyczynił się on nie mało do dobrego porozumienia pomiędzy narodami środkowej i południowej Europy. Jeżeli w całej Europie przeważa uczucie, że wspólne interesa narodów cywilizowanych są silniejsze, niż chwile rozdwojenia i rywalizacyi, to cesarzewicz niemiecki może z dumą powiedzieć, że się głównie do tego przyczynił i że wystąpieniem swojem zaniósł aż za Alpy i Pireneje przeświadczenie o pokojowej misyi Niemiec. Przejście tedy ze starego w nowy rok dokonywa się pod najlepszą wróżbą dla kroczącego naprzód rozwoju wewnętrznego i utrwalających się widocznie warunków zewnętrznego pokoju.

(Z Petersburga.)

Do *Pol. Corr.* piszą z Petersburga pod dniem 29 grudnia.

W kwestyi wizyty p. Giersa w Wiedniu da się dzisiaj to tylko powiedzieć, że jest ona w zasadzie postanowioną i że do jej urzędowego obwieszczenia potrzeba tylko przyzwolenia carskiego, które jednak nie ulega najmniejszej wątpliwości.

Stan zdrowia cara bardzo się polepszył, pomimo to potrzeba będzie do zupełnego wyzdrowienia kilkutygodniowej starannej kuracyi. Lekarze specyaliści utrzymują, że następstwa wypadku, któremu car uległ, dadzą mu się odczuwać przez czas dłuższy. Boleści prawie całkiem ustały, plecy jednak są jeszcze opuchnięte. Car ma sen spokojny i oddaje się zwykłym zajęciom. Wypadek, o którym mowa, będzie miał te nieprzyjemne dla Petersburga następstwa, że dwór przepędzi święta Bożego Narodzenia i nowy rok w G[illegible], w skutek czego bale i wieczory, na które liczyło tutejsze wyższe towarzystwo, nie będą mogły mieć miejsca. Rozumie się samo przez się, że nasze koła dyplomatyczne z żywem zainteresowaniem śledziły to wszystko, co miało związek z ostatnią podróżą cesarzewicza niemieckiego. Podróż tę przypisują powszechnie inicyatywie cesarza Wilhelma, który staje się z dniem każdym gorętszym i energiczniejszym przyjacielem utrzymania pokoju europejskiego. Zdaniem kół tutejszych cesarz Wilhelm chciał z jednej strony ścieśnić stosunki pomiędzy gabinetami, z drugiej zaś zabezpieczyć i skonsolidować powagę idei monarchicznej wobec objawiających się coraz groźniej prądów rewolucyjnych.

Czarnolasu, gdzie mu może i sąsiedztwo współdziedzica, chociaż brata, niezupełnie było dogodne, i przeniósł się na stałe mieszkanie do Sycyny, która była i rozleglejszą od Czarnolasu i posiadała dwa dwory murowane po dawniejszych swych właścicielach. Tam w jednym z tych dworów, z których zachowały się dzisiaj tylko sterczące cokolwiek nad ziemię szczątki murów, powiła Anna Kochanowska drugiego z kolei syna, Jana, przyszłą chlubę domu i narodu, pierwszego i najznakomitszego poetę swojego czasu, ojca poezyi polskiej, który pomimo tak świetnego rozkwitu jej w bieżącym wieku, nie stracił dla nas do dzisiaj uroku i obok olśniewającego blasku i potężnego natchnienia nawet takiego geniusza jak Mickiewicz, jaśnieje niby łagodne światło jutrzenki, poprzedzającej promienny wschód słońca, głęboką wiarą i szczerą miłością ojczyzny, rozumem i spokojem starożytnego mędrca, bogactwem pięknych myśli i szlachetnością uczuć, jędrnością i wdziękiem języka i prawdziwie klasycznym tokiem wiersza.

Jan Kochanowski urodził się w r. 1530. W tym samym roku ukończył Kopernik nieśmiertelne dzieło *De orbium coelestium revolutionibus*, i w tym samym roku prymas Jan Łaski, pierwszy *legatus natus* w Polsce, ściągnął na siebie proces kanoniczny dążeniem do emancypacyi archidyecezyi swojej od Rzymu i konszachtami z Turcyą na rzecz Zapolyi, a sejm piotrkowski odmówił królowi podatków na obronę Pokucia, najechanego przez Wołochów, w porozumieniu z Moskwą i Tatarami. Tak w roku urodzin tego, który był powołanym, aby stworzył, co miał u nas humanizm wydać najwytworniejszego w dziedzinie poezyi, dojrzał najświetniejszy owoc tego nowego kierunku umysłowego w dziedzinie ściślej nauki, a równocześnie ów proces prymasa i sejm uporny okazywał, jak okazało już przed pięciu laty uświęcenie odstępstwa zakonu krzyżackiego, co tenże kierunek wydać jest zdolnym w polityce zewnętrznej i w ustroju wewnętrznym Rzeczypospolitej.

Pod opieką zamożnych rodziców, w gronie rodzeństwa, w dostatku i swobodzie upłynęły Janowi pacholęce lata w Sycynie, pośród tych łanów, falujących po okolicznych pagórkach i lasów, ciągnących się dotąd ku Jasieńcowi, nad tym wielkim stawem, który do dzisiaj dzieli jego rodzinną wioskę ua dwie części, dawniej zazwyczaj dwóch mające właścicieli, jak dzielił ją za jego czasów.

Kiedy opuścił po raz pierwszy dom rodzicielski? Gdzie pobierał początkowe nauki, czy w Policznie, czy w Krasnym-stawie, czy, co najprawdopodobniejsza, w pobliskim klasztorze sieciechowskim, którego szkoła kwitnęła właśnie podówczas za opactwa Szczęsnego Ragowskiego, bakałarza nauk wyzwolonych? Nie wiadomo. To jednak pewna, że musiał mieć dobrych mistrzów i szybkie w naukach robił postępy, jeżeli już w r. 1544, a więc licząc zaledwie lat czternaście, wpisał się w poczet uczniów akademii krakowskiej.

Było to za drugiego rektoratu Jana z Piotrkowa. Akademia po niedawnym procesie o herezyę Jakóba z Iłży, jednego z magistrów swoich na wydziale filozoficznym, usiłowała powściągnąć humanistów, ograniczyć ich wpływ na młodzież i zwalczyć starym Arystotelesem propagatorów nowych doktryn. Tą rozterką we własnem łonie nie podnosił się uniwersytet, lecz przeciwnie upadał. Zygmunt I starał się wesprzeć go zakazem wyjeżdżania na zagraniczne akademie i nadaniem przywileju szlachectwa jego kolegiatom. Ale młodzież lgnęła do młodszych magistrów, którzy ciągle napływali i prywatnem uczeniem podkopywali powagę profesorów Trafił więc Kochanowski na czas walki w akademii krakowskiej, która powoli pod wpływem reformacyi poczęła już przybierać charakter religijny, i niesiony powszechnym prądem, opuszczał, jak wszyscy, wykłady starych arystotelików, a poświęcał się z zapałem studyom klasycznym i przejmował duchem klasycyzmu, tak skończenie pięknego w utworach swoich, tak imponującego bohaterskiemi postaciami w historyi, a tak nęcącego swobodą w życiu społecznem, która nie krępowała takiemi pętami moralności i religii porywów młodzieńczych namiętności, jak surowa etyka chrześcijańska. Zapewnie też już w tak młodziutkim wieku przyszło Janowi nieraz być w niezgodzie z tą etyką, w niezgodzie z zasadami, które wyniósł z domu, i nieraz już może w sercu jego kłócił się pacierz, którego nauczyła go matka, z teoryami, wygłaszanemi przez takich mistrzów, jak Jan z Koźmina, Marcin Glosa i Wawrzyniec Dyskordya. W całym Krakowie kłóciły się już bowiem słowa Lutra, propagowane przez protoplastów ruchu reformacyjnego u nas: Jana Trzycieskiego, poetę łacińskiego i greckiego, księgarza Wojewódkę, Przyłuskiego i Modrzewskiego, a nawet przez kanoników krakowskich, Uchańskiego i Zebrzydowskiego — z gromiącemi je głosami takich żaliwych kaznodziei, jak Jakób z Kleparza, Stanisław z Łowicza i Łukasz Akwilin.

Strata ojca, który umarł w r. 1547, przerwała studya uniwersyteckie Jana, ale nie na długo. Wkrótce powrócił znowu w mury stolicy, gdzie tymczasem wstąpił na tron ojcowski Zygmunt August.

Kraków i Polska cała wrzała burzą, wywołaną przeciwko młodemu królowi o małżeństwo z Barbarą przez ludzi, którzy ze śmiercią starego króla spodziewali się przewrotu politycznego i religijnego w Polsce, a nim ta została zażegnaną, zerwała się inna, która boleśniej jeszcze dotknęła stolicę.

Za rektoratu Mikołaja Szadka, właśnie gdy biskup Maciejowski wprowadzał reformy w akademii, zastępując dawne dysputy wyjaśnianiem autorów dobrej sławy, zdarzyła się w nocy z d. 14 na 15 maja 1549 r smutnej pamięci burda studentów z służbą kanonika Czarnkowskiego. Zabito w niej jednego studenta, a kilku pokaleczono. Rozżalona młódź, gdy jej król i biskup nie na niewinnym tej sprawie kanoniku, lecz tylko na sługach jego gotowi byli wyrządzić sprawiedliwość, poczęła się zbierać, aby opuścić Kraków. Daremnie starał się kasztelan krakowski Jan Tarnowski uspokoić rozgorączkowane umysły przedstawieniami i prośbą. O poranku majowym, wysłuchawszy mszy u św. Floryana na Kleparzu, spiewając pieśń: *ite in orbem universum* „wyszli wszyscy studenci i żacy do jednego z płaczem ludzkim precz z Krakowa, szkoły, kościoły, bursy, kolegia opuściwszy, a potem się do domów swych wróciwszy, do niemieckich szkół luterskich się wiele ich obróciło do Prus, do Czech“.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

L. Tatomir

(Kwestya angielsko-egipska)

Politische Corresp. w najświeższej korespondencyi z Londynu donosi: Podsekretarz stanu w ministerstwie dla spraw indyjskich, p. Cross, powrócił z Kairu, dokąd był wysłany przez rząd, ażeby konferował na miejscu z sir Ewelinem Baringiem o stanie spraw egipskich, o których reprezentant angielski nader alarmujące przesłał do Londynu sprawozdanie. P. Cross odbył przegląd wszystkich gałęzi administracyjnych i we wszystkich punktach, poruszonych przez Baringa, przyłączył się do zapatrywań stałego w Kairze rezydenta angielskiego. W skutek tego postanowił gabinet zawezwać sir E. Baringa do Londynu, dokąd przybędzie w w ciągu bieżącego miesiąca, rząd bowiem angielski chce zasięgnąć jego opinii co do polityki, którąby obrać wypadało w celu ochronienia Egiptu od anarchi i grożącego mu upadku ekonomicznego. Sir E. Baring wyraża ciągle i stanowczo przekonanie, że najlepszem rozwiązaniem wszelkich trudności byłby protektorat w rodzaju podwładnych państw indyjskich, rząd jednak ma jeszcze nadzieję, że uratuje sytuacyę w Egipcie za pomocą środków, któreby wzmacniając kontrolę angielską, pozostawiały krajowi równocześnie pewien stopień samodzielności. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, iż trzeba będzie zmienić ustawę likwidacyjną w celu pokrycia deficytu.

KRONIKA

— **JE. Pan Namiestnik**, Filip Zaleski, wyjechał wczoraj wieczorem na dni kilka do Wiednia.

Odczyt ks. W. Kalinki „o sprawie ruskiej na sejmie czteroletnim", odbędzie się dnia 20 b. m. w sali ratuszowej, o godzinie czwartej po południu. Wiadomość ta z ust do ust podawana rozeszła się w szerokich kołach naszego miasta zanim jeszcze ogłoszoną być mogła w dziennikach. To jest najlepszą rękojmią że w dniu oznaczonym tłumy publiczności zapełnią salę ratuszową, by z wymownych ust prelegenta, znakomitego autora „Sejmu czteroletniego" i taką wytrawnością sądu odznaczającego się badacza ostatniego okresu dziejów naszych, usłyszeć zdanie o sprawie tak mocno cały nasz ogół obchodzącej.

— **Rozdanie nagród służącym.** Szesnaste z kolei, coroczne rozdanie nagród. fundacyi galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie, dla zasłużonych domowych sług miasta Lwowa odbyło się w dniu Nowego roku w zwykły sposób, w sali posiedzeń dyrekcyi kasy oszczędności. Na 38 współubiegających się otrzymało 33 sług nagrody w łącznej kwocie 700 zł. z odsetków kapitału żelaznego fundacyi, wynoszących 710 zł. 41 ct. za rok 1883. Otrzymali mianowicie nagrody, po 30 zł.: *Anna Czernecka, *Rozalia Dymkówna, *Anna Gruszczyńska, **Magdalena Spitziar, **Katarzyna Rendowicz, po 25 złr.: *Karolina Fischer, Katarzyna Sikorska, Wojciech Górka. Teresa Kaczorowska, Agata Ryszaniak, po 20 zł., Katarzyna Mazurkiewicz, Katarzyna Jasna, Paweł Petryszyn, Piotr Ilczyszyn, Maryanna Ilczyszyn, Jan Dubik, Aloizya Eger, *Andrzej Fischer, *Marya Riedel, *Bazyli Kohut, *Józef Januszek, *Katarzyna Hało, *Aleksander Kiniarz, *Wawrzyniec Wołos, **Jan Buczek, **Teresa Pacała, po 15 zł., Gabryel Mielnicki, Jakim Bołt, Jędrzej Korecki, Marcin Pańkiewicz, *Antoni Wróblewski, Justyna Ilnicka, **Maryan Mazurkiewicz. Oznaczeni * otrzymali nagrodę po raz drugi, ** po raz trzeci).

— **Zjawiska.** Obok przepysznych zórz wieczornych, które w połączeniu z młodym księżycem i najzupełniejszem wypogodzeniem nieba, zachwycają oczy nasze od dłuższego już dni szeregu, obserwowaliśmy w ciągu ostatnich nocy także zjawisko nader obfitego spadania gwiazd. W poniedziałek mianowicie jeden z meteorytów, w południowej stronie nieba, płonął co najmniej 8 sekund, zwolna posuwając się w kierunku od zachodu ku wschodowi i pozostawiając za sobą długą smugę świetlną.

(*k*) **Groźny pożar** wybuchł dziś w samo południe w oficynach domu pod l. 21 ul. Kazimierzowska, mianowicie w składach oliwy i oleju skalnego. Cała grupa domów, stanowiących róg wspomnianej ulicy, oraz Rzeźnickiej, po za hotelem „pod Gwiazdą", narażona była na wielkie niebezpieczeństwo; dzięki wszakże energicznemu wystąpieniu straży pożarnej, pożar, który ogarniał już stajnię sąsiedniej krowiarni, zlokalizowano, a nawet ocalono zapasy oliwy i nafty w pomienionym składzie, tak, że strata stosunkowo nie jest znaczna. Przyczyna pożaru dotąd niewiadoma.

* **Zapiski policyjne.** Pani J. B. zgubiła na placu Krakowskim portmonetkę z kwotą 19 zł. — Złożono w policyi srebrną bransoletę, znalezioną na ulicy Halickiej, i laskę. — Przyaresztowano Józefa Turka za kradzież kieszonkową, Marcina Pękala i Anielę Kmieć za wielką kradzież, dokonaną na szkodę służbodawcy J. Spiera, oraz Antoniego Jaremkę. — Zbłąkane źrebię maści gniadej, z gwiazdką na czole, oddano do komisaryatu I dzielnicy.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie Antoni Kalitowski, c. k. radca dworu i emerytowany starosta, kawaler orderu Żelaznej Korony III klasy, obywatel honorowy miasta Tarnowa, przeżywszy lat 77; w Sztokholmie poseł rossyjski u dworu szwedzkiego Okuniew; w Filadelfii tamtejszy arcybiskup msgr. Perke, przeżywszy lat 79; w Bombaju książę indyjski, radża z Kolapore.

— **S. p. J. Zupański**, zmarły przed kilku dniami w Poznaniu, z powierzchowności aż do złudzenia podobno przypominał Adama Mickiewicza. Pochodził on z rodziny wyznania grecko-wschodniego i do końca życia pozostał wiernym temu wyznaniu lubo szczerze szanował wyznanie większej części swoich ziomków. Zwłoki też wystawiono w kaplicy greckiej w Poznaniu. Publiczność zdąża licznie do kaplicy, aby oddać hołd zmarłemu. Ośm wieńców złożono na trumnie, pomiędzy niemi od miejscowego stowarzyszenia drukarzy polskich, od drukarni dr. Łebińskiego, od księgarzy z Warszawy, Lwowa i Krakowa. Żałobne nabożeństwo w cerkwi odprawił przybyły z Lipska archimandryta grecki Kalozimos, przy którym funkcye dyaka pełni Anthimos Johannites, dr. filozofii. Koło literackie lwowskie przyłączyło się do gremium księgarzy lwowskich i poleciło złożyć na trumnie zasłużonego wydawcy wspólny wieniec z napisem „Od literatów i księgarzy lwowskich".

— **Trzy pary.** W Warszawie, w tych dniach odbyły się jednocześnie zaręczyny trzech sióstr panien W., z trzema braćmi, panami O. Slub wszystkich trzech par odbędzie się w ciągu bieżącego karnawału.

— **Kronika łowiecka.** W lasach pod Petersburgiem ukazała się znaczna liczba łosiów. Poseł hiszpański u dworu rossyjskiego, markiz Campo di Sagrado, zabił w tych dniach trzy sztuki tych wspaniałych zwierząt. Wśród łowów napotykano stada, liczące niekiedy po kilkanaście sztuk. — Pod Feldbach, w Styryi, w przeddzień wilii Bożego Narodzenia, pewien myśliwy ubił na śniegu, na stopę pokrywającym ziemię, słonkę, nadzwyczaj silną i dobrze utuczoną.

— **Pomnik Tacyta.** Rada gminna w Terni, miejscu urodzenia i zgonu starożytnego historyka Tacyta, postanowiła wielkiemu swemu ziomkowi wznieść wspaniały pomnik. W czasach średniowiecznych istniał już był w Terni pomnik Tacyta, przetrwał nawet kilka wieków, w końcu jednak zniszczał w ciągu długiego czasu i wśród zamieszek, które trapiły to miasto.

— **Wyprawa do Azyi Mniejszej.** *Czas* donosi, że w tych dniach bawił w Krakowie architekt i archeolog wiedeński p. Niemann, znany ze współudziału swego w dwóch głośnych austryackich archeologicznych wyprawach na wyspę Samotrakę i do Likyi. Zatrzymał się tam dla obejrzenia pomników, w przejeździe do Rozdołu, gdzie z Karolem hr. Lanckorońskim ma ułożyć program nowej archeologicznej wyprawy do Azyi Mniejszej, dla zbadania pod pomnikowym względem mało znanej, a kiedyś znaczącej prowincyi Pamfilii. Do wyprawy tej, której inicyatywa hr. Lanckorońskiemu się należy, należeć mają, oprócz architekta Niemanna, archeolog klasyczny, profesor uniwersytetu w Pradze, Peterssen, znany autor wielkiej monografii o Fidyaszu i wezmą w niej, o ile wiemy, udział także i artyści nasi.

— **Jubileusz telegrafii.** Z końcem r. 1883 upłynęło pół wieku od pierwszego praktycznego zastosowania elektrycznej telegrafii. Profesorowie getyngeńscy, mianowicie Wilhelm Weber i Karol Fryderyk Gauss, pod koniec roku 1833 urządzili magneto-elektryczne połączenie między obserwatoryum magnetycznem a spostrzegalnią astronomiczną w Getyndze, a pierwszy ten praktyczny eksperyment telegrafii wypadł nader pomyślnie. Profesor Gauss umarł w roku 1855; żyjący zaś jeszcze prof. Weber otrzymał na uczczenie tego jubileuszu od zarządu poczt niemieckich adres uznania wraz z dużą, prześlicznie wykonaną kartą wszystkich główanych linij telegraficznych na całej kuli ziemskiej.

— **W setnym drugim roku życia** umarł dnia 26 grudnia w Lublinie niejaki Jan Ciepielewski, który pamiętał jeszcze czasy Stanisława Augusta. Zmarły, obrawszy sobie żmudny, wielkiej cierpliwości wymagający zawód uczenia i oświecania maluczkich, był w wspomnionem mieście od roku 1809 nauczycielem, a następnie kierownikiem szkoły ludowej imienia Lankastra. Słynna ta na całą okolicę szkoła przez lat pięćdziesiąt wypuszczała w świat setki i tysiące młodzieży, dając jej dokładną początkową naukę i uczciwe zasady życia. Dziś jeszcze mało kto się znajdzie ze starych mieszkańców Lublina, któryby przez początkową szkołę Ciepielewskiego nie przechodził. Zmarły kierował tą szkołą do roku 1860, w którym dopiero, złamany wiekiem i okolicznościami musiał ją pożegnać.

— **Silne trzęsienie ziemi** nawiedziło dnia 31 grudnia rano miasto Lublanę. Szczęściem, trwało bardzo krótko. Tu i owdzie popękały mury domów, znaczniejszej jednak szkody nie było. W godzinę po tem silnem dało się uczuć lekkie wstrząśnienie

— **Przygody rozbitków.** Załoga i pasażerowie antwerpskiego parowca *Plantyn*, których po rozbiciu się tego okrętu uważano już za straconych, zostali prawie wszyscy ocaleni przez brygantynę *G. D. T.*, płynącą z Jersey i wylądowali w tych dniach w Oporto. Parowiec *Plantyn* dnia 17 listopada zaskoczony został na morzu Atlantyckiem straszliwą burzą, wśród której olbrzymi bałwan w jednej chwili zgruchotał maszt średni, wszystkie łodzie, część pokładu i koło sternicze, tak, że naraz okręt stał się biernem igrzyskiem fal. W krótkim czasie, przez otwór w pokładzie wcisnęło się tyle wody do jego wnętrza, że wszystkie ognie pogasły, a na spodzie stała ona na 13 stóp wysoko. Fale porwały także z pokładu czterech majtków i jednego podróżnego; lekarz okrętowy i czterej majtkowie byli ciężko uszkodzeni, dalej jeden z majtków, ugodzony złamanym masztem, wkrótce zakończył życie, reszta załogi zaś, złożona z 35 ludzi, w połączeniu z 21 pasażerami, pracowała bez wytchnienia nad pompowaniem wody. Jednocześnie z magazynów okrętu wyrzucono 10.000 centnarów zboża w morze, aby statek zrobić lżejszym. Przez trzy całe tygodnie rozbitki walczyli w ten sposób z żywiołem, każdej chwili spodziewając się ostatecznej katastrofy na wpół zgruchotanego i pozbawionego steru okrętu. Widzieli z daleka kilka przejeżdżających statków i zapomocą sygnałów wzywali ich pomocy, widocznie jednak na statkach owych nie dostrzeżono, lub nie chciano dostrzedz tych sygnałów. Dopiero dnia 6 grudnia, w chwili największego niebezpieczeństwa i rozpaczy rozbitków, zbliżyła się do miotanego falami *Plantyna* mała brygantyna *G. D. T.*, której zacny kapitan bezzwłocznie kazał spuścić na morze łodzie i przewieźć rozbitków na swój pokład, mimo, iż ledwie się na nim wszyscy pomieścić mogli.

Treść numeru 417 Biesiady Literackiej illustracyi warszawskiej: Z Warszawy. — Jeden z wielu, nowella przez St. B. — Kometa. — Po kolei. — Z nocnego przytułku. — Nauczycielka dawniej i dzisiaj. — Z Poznania. — W obronie cześci, przez F. K. M. (dokończenie) — Listy polityczne. — Chybione zamysły Karola Gustawa. — Odpowiedzi naukowe na pytania Jak dalece zjawiska psychiczne zależne zależne są od nerwów i mózgu?. — Czy praca w kopalniach węgla jest rzeczywiście tak szkodliwą zdrowiu, jak powszechnie mniemają? — Pytania naukowe. — Ze skarbca prawd. — Sprawozdanie handlowe. — Gazetka. — Rysunki; Król Jan III Sobieski (Rysował J. Buchbinder). — Po kolei. (Rysunek Brühla). — Z nocnego przytułku. (Obraz Bokelmana). — Kometa. — Rebus.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z d. 3 stycznia).

(*L*) Przewodniczący p. Dąbrowski zawiadomił Radę, że zmarły w tych dniach ś. p. Maryan Warteresiewicz, adwokat krajowy, zapisał na rzecz instytutu ubogich m. Lwowa, u św. Łazarza, kwotę 11.000 zł., i wezwał pp. radnych, ażeby przez powstanie z miejsc uczcili pamięć zmarłego. Wezwaniu temu uczyniła Rada zadość, a zarazem, zgodnie z wnioskiem prezydenta, przekazała do regulaminowego traktowania sprawę odprawiania nabożeństwa żałobnego co roku w dniu śmierci ś. p. fundatora.

Z porządku dziennego uchwaliła Rada bez dyskusyi, w myśl wniosków Rady zdrowia, powziętych na posiedzeniu w d. 19 listopada r. z., tudzież zgodnych wniosków sekcyi IV, przedłożonych przez dr. Czyżewicza, regulamin dla miejskiej Rady zdrowia. Regulamin ten, obejmujący 18 paragrafów, zawiera szczegółowe postanowienia co do zakresu działania miejskiej Rady zdrowia, który to zakres działania jest szczegółowo określony w właściwej ustawie. Jedyną zmianą dokonaną przez Radę zdrowia i sekcyę sanitarną przy uchwalaniu regulaminu, jest liczba członków, wchodzacych w skład miejskiej Rady zdrowia, do której oprócz prezydenta miasta i jego zastępcy, każdoczesnego przewodniczącego sekcyi sanitarnej, członków istniejącej już komisyi sanitarnej, dwóch delegatów krajowej Rady zdrowia, jednego delegata towarzystwa lekarskiego, fizyka i chemika miejskiego, jednego urzędnika z m. urzędu budowniczego i jednego urzędnika Namiestnictwa, wchodzić jeszcze będą: weterynarz miejski i lekarze miejscy. Głos stanowczy przy obradach m. Rady zdrowia mieć będą wszyscy członkowie, którzy nie są urzędnikami magistratu, funkcyonaryusze bowiem magistratu będą mieli tylko głos doradczy. Rada akceptowała postanowienia Rady zdrowia i sekcyi sanitarnej.

Dr. Roszkowski przedłożył sprawę co do urządzenia we Lwowie teatru letniego. Jak wiadomo, na zeszłorocznej sesyi Sejmu krajowego, wpłynęła petycya p. Jana Dobrzańskiego o wybudowanie teatru letniego. Petycyę tę przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia. Pismem z dnia 16 listopada r. z. uprasza Wydział krajowy Reprezentacyę miejską o przeprowadzenie rokowań z p. Dobrzańskim, w tym mianowicie kierunku, pod jakiemi warunkami ma być zbudowany teatr letni, a dalej zapytuje Wydział Reprezentacyę miejską, jaką kwotą przyczyni się ewentualnie do budowy. Referent magistratu z uwagi, że gmach teatru letniego mógłby stanąć tylko w ogrodzie miejskim, że budowa tego gmachu, z powodu okazałych budynków, okalających ogród miejski, musiałaby być również okazałą, a więc kosztowną, dalej z uwagi, że gmina nie posiada obecnie funduszów, któremi mogłaby się przyczynić do budowy gmachu okazałego, wniósł, ażeby Reprezentacya miejska odpowiedziała Wydziałowi krajowemu, iż gmina obecnie nie może żadną kwotą przyczynić się do budowy letniego teatru. Tego zapatrywania referenta magistratu nie podziela sekcya finansowa, albowiem przeprowadzenie rokowań z panem Dobrzańskim nie pociąga za sobą zgoła żadnych kosztów a nadto nie obciąża gmina tym sposobem swego budżetu. Z drugiej zaś strony mniema sekcya finansowa, że w interesie samej gminy leży zbudowanie teatru letniego, któryby umożliwiłby dawanie przedstawień teatralnych przez cały rok bez przerwy. Wychodząc z tego założenia, wnosi sekcya finansowa, ażeby celem przeprowadzenia rokowań z p. Dobrzańskim delegowała Rada specyalną komisyę, złożoną z czterech członków sekcyi II, z trzech członków sekcyi budowniczej, z referenta biura technicznego i z dyrektora urzędu budowniczego; zarazem powinna Rada prosić Wydział krajowy o przysłanie petycyi pana Jana Dobrzańskiego, wystosowanej do Sejmu. petycya ta bowiem stanowić będzie podstawę rokowań.

Dr. Goldmann popiera usilnie wnioski sekcyi II, przyczem wyjaśnia zapatrywania, jakie objawiły się w komisyi budżetowej Sejmu krajowego nad petycyą, wniesioną przez p. Dobrzańskiego. Nie chodzi tu bynajmniej o to, ażeby teatr letni we Lwowie został zbudowany czy to kosztem kraju, czy też kosztem m. Lwowa; chodzi tylko o zagwarantowanie pożyczki, jaka w celu zbudowania gmachu teatru letniego miałaby być zaciągnięta. Koszta budowy wynosiłyby co najwięcej 50 — 60 tysięcy złr.; na amortyzacyę kapitału i opłatę procentów potrzebaby więc rocznie 3600 — 4000 złr. a wydatek ten miałby być pokryty częściowo przez kraj, częściowo przez gminę a częściowo przez przedsiębiorcę teatru.

Rada, po wysłuchaniu tych wywodów, przyjęła bez zmiany wniosek sekcyi II, poczem nastąpiło posiedzenie poufne.

Listy z Monachium.

II.

Monachium, w grudniu 1883.

(Dokończenie.)

Nowości nasze nie ograniczają się jednakże bynajmniej do tej nieszczęśliwej tragedyi, — gdyż wystawa sztuk pięknych nastręcza nam sposobność do zachwycania się wielu pięknemi obrazami. które świeżo co wyszły z pod pędzla tutejszych artystów Z rodzajowych płócien zasługuje na szczególniejszą uwagę Harburgera obraz, przedstawiający dwóch wieśniaków, grających w karty, którym się przypatruje wiejski kowal. Prof. Jordana „żony żeglarzy, oczekujące powrotu swych mężów", grzeszą zanadto sentymentalnym charakterem szkoły Dusseldorfskiej, który obecnie na szczęście zupełnie już z mody wychodzi. Nadzwyczaj interesuje wszystkich obraz Treidlera, przedstawiający obchód uroczystości św. Anny na Ischii, a wydobyty z pod gruzów Casamiccioli. Obraz ten został ukończony dniem przed katastrofą; miejscowość Forio, którą przedstawia, jest obecnie zupełnie zniszczona, — a osoby, które służyły malarzowi za model, zginęły wszystkie podczas trzęsienia ziemi, z wyjątkiem chłopca, grającego na gitarze.

Z krajobrazów Berningera „Capri" tchnie rozkoszą i świetnością południa, „Burza w górach" Pechmana odznacza się śmiałem pojęciem rzeczy, imponującem przedstawieniem, ale także i słabym kolorytem. Przepysznym jest także obrazek Rasmussena „Wieczór w Norwegii", odznacza się również Birzera „Okolica koło Monachium", wykonana w stylu staro-niederlandzkim. Na osobną wzmiankę zasługuje także wielkie malowidło na szkle, przeznaczone do kościoła w Cincinati, a wykonane w tutejszym instytucie Mayera podług szkicu J. Blaima. Zajmuje ono 30 kwadr. metrów i przedstawia „Wniebowstąpienie". W smutku i zachwycie spogląda poważny chór apostołów na boskiego Mistrza, który otoczony aniołami wznosi się w niebo, błogosławiąc pozostałych na ziemi. Całe wykonanie jest w stylu włoskiej haute-renaissance, która objawia się w harmonijnem zestawieniu obrazu, w plastycznym wyrazie twarzy, i nadaje całemu obrazowi charakter powagi i niebiańskiego spokoju — dochodząc swego kulminacyjnego punktu w twarzy Mistrza

Tutejsza drukarnia Knorr et Hirtl urządziła bardzo ciekawą wystawę typogra-

ficzną, w której nagromadzone są wszystkie druki, sztychy, oprawy książek i t. d. od najdawniejszych czasów do epoki dzisiejszej. Zarówno historyk jak i przemysłowiec ma tu sposobność do pożytecznego studyum, a i niefachowy znajdzie tu wiele rzeczy ciekawych do oglądania. Przedsiębiorstwu należy się tem większe uznanie, że wstęp na wystawę jest dla wszystkich bezpłatny.

Otoż mamy tu dobrą sposobność do kształcenia się we wszystkich możliwych kierunkach, a towarzystwo im. Wagnera stara się także, abyśmy i pod względem muzykalnym nie upadli bardzo nisko Niedawno miał bar. Perfall wykład p. t. „Przez modę do stylu", w którym udowodnił, że muzyka w przyszłości to styl, a reszta to moda, i wyraził nadzieję, że kiedyś wszystko ustąpi miejsca stylowi, ale obecnie nie można jeszcze tak łatwo wyrugować mody, dlatego radził, aby muzyka wagnerowska ograniczyła się na Bawarye, a zwłaszcza na stolicę i rezydencyę ś. p. Wagnera, t. j. na Beyreuth.

Wykład ten przyjęto bardzo przychylnie, gdyż Monachijczyk jest z natury bardzo pobłażliwy i serdeczny, a zwłaszcza teraz w epoce świątecznej, kiedy wszyscy się rozczulają przy noworocznych powinszowaniach. I ja też kończąc list mój, zasełam Wam z nad brzegów Izary serdeczne życzenia Nowego Roku.

Dr. Emil Dunikowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Przewóz bydła rogatego na targi wiedeńskie.

(*Gl.*) Jak już wiadomo, z zaprowadzeniem nowego regulaminu na wiedeńskim targu na bydło rogate nastanie i ta zmiana, że targ odbywać się będzie nie raz w tydzień, lecz dwa razy, mianowicie w poniedziałek, jak dotychczas, i w czwartek. Skutkiem tego zmieniły też administracye galicyjskich dróg żelaznych, z polecenia ministerstwa handlu porządek pociągów dla przewozu bydła na targi wiedeńskie, który, jakkolwiek nie jest jeszcze ogłoszony. możemy podać już do wiadomości interesentów, skoro zatwierdzony został przez ministerstwo.

Między ogólnemi warunkami przewozu pierwszy jest, żeby każdy transport bydła zapowiedzieć pod kaucyą, co najmniej 48 godzin naprzód na stacyi, z której ma wyjść, w celu przysposobienia dostatecznej liczby wagonów; a przypędzić je należy na stacyę co najmniej na dwie godziny przed wyruszeniem pociągu. Tuż przed pomieszczeniem bydła w wagonach nadawca powinien je dostatecznie napaść i napoić, co urzędnicy przeznaczeni do nadzoru na stacyi zapiszą do listu frachtowego. Zarząd stacyi sam przeznaczy pociąg, którym bydło ma odejść, a interesenci powinni zasięgnąć odeń wiadomości, o której godzinie pociąg ten wyrusza.

Jeżeli stacya jest tak odległa od Wiednia, że bydło prawdopodobnie nie dłużej będzie w drodze, jak 54 godzin, napoi się je podczas przewozu raz tylko, a to w Oświęcimiu w wagonach; bydło, idące z stacyj dalszych, pojone będzie w wagonach raz w Przemyslu, drugi raz w Oświęcimiu. Za każde napojenie takie pobierać się będzie po 10 ct. od sztuki.

Jeżeli zaś czas, od rzeczywistego odejścia transportu z swej stacyi aż do przewidywanego przybycia na targowisko wiedeńskie, wynosi więcej niż 65 godzin, albo jeżeli transport nie zaraz odejdzie z swej stacyi, tak że czas, między napasieniem go na tejże stacyi a przewidywanem przybyciem na targowisko wynosiłby więcej niż 70 godzin, natenczas w Oświęcimiu wyprowadzi się bydło z wagonów dla napasienia i napojenia, a to wszystko na koszt nadawcy lub odbiorcy. Dla osądzenia potrzeby popasu w Oświęcimiu, przyjmować się będzie czas, od wyruszenia z Oświęcimia aż do przybycia na targowisko wiedeńskie, jako wynoszący okrągło 20 godzin.

Porządek pociągów jest następujcy:

Na kolei imienia arcyksięcia Albrechta transporty bydła przeznaczonego *na targ poniedziałkowy*, bez różnicy co do ilości sztuk, wychodzić będą: ze stacyj na przestrzeni Stanisławów-Stryj pociągiem nr. 24, wychodzącym co środę z Stanisławowa; z Bilcza-Wolicy pociągiem nr. 25, wychodzącym co czwartek do Stryja; ze stacyj na przestrzeni Mikołajów-Lwów pociągiem nr. 26, wychodzącym co czwartek z Mikołajowa do Lwowa. *Na targ czwartkowy*: ze stacyj na przestrzeni Stanisławów-Stryj pociągiem nr. 24, wychodzącym ze Stanisławowa co sobotę; z Bilcza-Wolicy pociągiem nr. 25, wychodzącym do Stryja co niedzielę; ze stacyj na przestrzeni Mikołajów-Lwów pociągiem nr. 26, wychodzącym co niedzielę do Lwowa.

Na kolei Naddniestrzańskiej transporty, bez różnicy ilości sztuk, przeznaczone *na targ poniedziałkowy*, wychodzić będą ze stacyj na przestrzeni Stryj-Chyrów pociągami nr. 12 i 14, wychodzącemi co czwartek ze Stryja. *Na targ czwartkowy* pociągami nr. 20 i 14, wychodzącemi ze Stryja co niedzielę.

Na kolei Przemysko-Łupkowskiej transporty, bez względu na ilość sztuk, przeznaczone *na targ poniedziałkowy*, wychodzić będą ze stacyj na przestrzeni Łupków-Zagórz pociągami nr. 2 i 4, co czwartek; ze stacyj na przestrzeni Zagórz-Przemyśl pociągami nr. 2 i 4, co czwartek i pociągiem nr. 6, co piątek. *Na targ czwartkowy*: ze stacyj na przestrzeni Łupków-Zagórz pociągami nr. 2 i 4, co niedzielę; ze stacyj na przestrzeni Zagórz-Przemyśl pociągami nr. 2 i 4, co niedzielę i pociągiem nr. 6, co poniedziałek.

Na kolei Tarnowsko-Leluchowskiej transporty, bez różnicy co do ilości sztuk, przeznaczone *na targ poniedziałkowy*, wyprawiane będą na całej przestrzeni Orłów-Tarnów, w porze od początku czerwca do końca września, pociągami nr. 4 i 6, co czwartek, od początku zaś października do końca maja pociągiem nr. 6, co cwartek i pociągiem nr. 8, co piątek. *Na targ czwartkowy* w porze od początku czerwca do końca września pociągami nr. 4 i 6, co niedzielę i pociągiem nr. 8, co poniedziałek. (D. n.)

* **Obwieszczenie.** Chcąc zadosyć uczynić rozlicznym żądaniom hodowców koni, zmierzającym do pomnożenia liczby zdatnych do rozpłodu stadników w kraju a nie mogąc zaradzić temu brakowi pomnożeniem liczby ogierów w rządowych zakładach stadniczych, postanowiło wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa przyznawać właścicielom licencyonowanych ogierów prywatnych — już na przyszły peryod stanowienia subwencye rządowe. Wprowadzając w życie tę już w innych krajach z powodzeniem istniejącą instytucyę, reflektuje wys. c. k. Ministerstwo w szczególności na ogiery prywatne, należące do ras o krwi zimnej w przypuszczeniu, że hodowlą tych koni, zajmą się również i mniej zamożni hodowcy. Zgłoszenia o takie subwencye winny być wnoszone do komisyj do licencyonowania ogierów prywatnych i jedynie na wniosek tych komisyj subwencye mogą być uzyskane. Subwencyonowanym być może jedynie ogier, którego komisya ta uzna za szezególnie i pod każdym względem zdatnego reproduktora a który nadto co do swej rasy, odpowie kierunkowi hodowli dotyczącej okolicy, jeżeli przytem stadnik tak i w okolicy swego stanowiska z uwagi na ilość znajdujących się tamże klaczy, w interesie hodowli jest potrzebnym i pożądanym. Właściciel subwencyonowanego ogiera, zobowiąże się pisemnym kontraktem do prawidłowego utrzymywania i używania swego ogiera, do stanowienia także cudzych klaczy na lat cztery. Kontrakt ten określi bliższe postanowienia co do obowiązkowego używania subwencyonowanego ogiera, tudzież co do przestrzegania przepisów o licencyonowaniu ze strony właściciela. W razie ścisłego dopełnienia, wszystkich kontraktem objętych zobowiązań, dalej jeżeli właściciel ogiera wykaże, że tenże odstawił w peryodzie stanowienia pewną ilość klaczy, otrzyma właściciel po upływie każdego roku subwencyę, wynoszącą w pierwszym roku 100 zł. a tylko w wypadkach wyjątkowych zasługujących na szczególne uwzględnienie 150 zł. W każdym z następujących trzech lat podwyższy się ta subwencya o 50 zł. Po upływie lat czterech dalsze subwencyonowanie tego samego ogiera miejsca mieć nie może. W czasie kontraktowym, wolno sprzedać subwencyonowanego ogiera, jedynie za przyzwoleniem wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa, w razie przeciwnym przepada ostatnia subwencya Co się niniejszem do powszechnej podaje wiadomości, z nadmienieniem, że termina i miejsca odbyć się mających licencyonowań w swoim czasie będą ogłoszone.

Z c k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 26 grudnia 1883.

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

Ruch własnych asygnat kasowych:

Od dnia 1 do 31 grudnia 1883 wydano za złr.	129 300 —
Od dnia 1 do 31 grudnia 1883 wypłacono	200 —
Z dniem 31 grudnia 1883 pozostaje w obiegu	129.100 —

OSTATNIA POCZTA

Z Wiednia telegrafują do *Czasu*. Kilka dzienników zamieszcza pogłoskę, jakoby Arcyks. Rudolf miał zamiar udać się wraz z małżonką swą do Rzymu, w celu oddania wizyty królestwu włoskim. Nie zapuszczając się w to, co się w przyszłości stać może, obecnie zapewnić można, że. jak dotąd, zamiar podobnej podróży wcale nie istnieje.

Najd. Arcyksiężniczka Marya Anuncyata. córka Jego Ces. i Król. Wysokości Arcyksięcia Karola-Ludwika, jak donosi *Wiener Abendpost*, zachorowała na lekką odrę

Według *Fremdenblattu* na ostatniej konferencyi komendantów wojskowych zakładów naukowych generał Wurmb zdawał sprawę z wrażeń, odniesionych w czasie swojej podróży naukowej po Niemczech. Ze sprawozdania tego pokazuje się, że reforma lub reorganizacya zakładów austryackich byłaby zupełnie zbyteczną. Najd. Arcyksiążę Albrecht, przyjmując w tych dniach komendantów pomienionych zakładów, podniósł znaczenie i wielką odpowiedzialność, jaka ciąży na nich i położył dalej szczególniejszy nacisk na potrzebę ciągłego pielęgnowania i rozwijania niemieckich wojskowych zakładów naukowych.

Presse pisze: Kilka dzienników wiedeńskich podało dla rozrywki swoich czytelników okropną historyę o rozgałęzionem sprzysiężeniu i wojnie krzyżowej przeciw Kolomanowi Tiszy i stronnictwu liberalnemu w Węgrzech. Opowiadano, że siedmiu arystokratów austryackich złożyło uroczystą przysięgę dopóty nie spocząć, aż niewierni w węgierskiej Izbie magnatów zostaną pobici na głowę i rozproszeni na wszystkie strony. Dzisiaj te same dzienniki zmuszone są przyznać, że zostały zmistyfikowane Z tego samego powodu pisze *Fremdenblatt*: Wiadomość o wrzekomym spisku arystokracyi austryackiej dla obalenia gabinetu Tiszy została przyjętą w Peszcie z uśmiechem politowania, a organa węgierskie uważają ją jako śmieszną kombinacyę, nad którą nie warto nawet bliżej się zastanawiać.

W sprawie kolei żelaznej Stryj-Munkacz piszą z Pesztu do *Presse*: „Rokowania pomiędzy rządami austryackim i węgierskim w sprawie kolei żelaznej Stryj-Munkacz postąpiły już tak daleko. że obecnie można liczyć z pewnością na wniesienie ze strony rządu węgierskiego przedłożenia o budowie linii Munkacz-Beskid, tworzącej część składową pomienionej kolei. Rokowania w kwestyi technicznej już ukończone, a obecnie chodzi tylko o załatwienie niektórych punktów drugorzędnego znaczenia. Rząd węgierski będzie bądź samodzielnie prowadził przestrzeń Munkacz-Beskid. bądź też poruczy ją towarzystwu prywatnemu; w każdym jednak razie, sądząc z obecnego stanu rzeczy, zdaje się być wykluczoną ewentualność, aby cała linia Munkacz-Stryj miała przejść pod wspólny zarząd."

Noworocznem przemówieniem prezydenta gabinetu węgierskiego Tiszy zajmuje się ciągle jeszcze prawie cała austro-węgierska prasa. Większa część dzienników peszteńskich przyjęła z żywem zadowoleniem tę część enuncyacyi ministeryalnej, która odnosi się do reformy Izby magnatów, dowodzi ona bowiem. że sprawa reformy stanęła już stanowczo na porządku dziennym i że niebawem zostaną spełnione gorące życzenia stronnictwa liberalnego

Ze strony poważnej piszą z Pesztu do *Pol. Corr.*: „Prezes gabinetu Tisza w mowie swojej, którą odpowiedział na życzenia noworoczne stronnictwa liberalnego, położył nacisk na to, że przedłożenie o reformie Izby magnatów zostanie wniesionem dopiero po załatwieniu zatargu, powstałego pomiędzy Izbą niższą a Izbą magnatów w sprawie małżeństw cywilnych. Tym sposobem rząd pragnie uniknąć pozoru, jakoby projekt reformy wyniknął z polityki, dyktowanej uczuciem zemsty względem Izby magnatów. Rząd nie chce wywierać nacisku na Izbę magnatów, nie należy jednak poczytywać tego za objaw słabości; p. Tisza bowiem nie złoży z pewnością broni w sprawie małżeństw cywilnych. Zatarg w tej sprawie nie został bynajmniej wywołany przez te czynniki Izby magnatów, które były dotychczas decydującemi na polu jej polityki prawodawczej, lecz wywołali go ci członkowie, którzy postawili sobie za zadanie, aby nie dopuścić do uchwalenia projektu rządowego. Ci ostatni wprawdzie podjęli walkę zupełnie niezależnie, p. Tisza jednak rozporządza środkami, do których nie chciał się dotychczas uciekać, a nie jest bynajmniej rzeczą wykluczoną, że część parów pomna następstw, jakie mogłoby pociągnąć za sobą rozszerzenie zatargu, przyłączy się w chwili stanowczej do prezydenta gabinetu. Rząd też nie wątpi, że zatarg ukończy się porozumieniem.

Co się tyczy projektowanej reformy Izby magnatów, to zawiera ono następujące ważniejsze postanowienia: „Izba ma się składać z dziedzicznych i mianowanych członków; dziedziczni członkowie będą tworzy $^2/_3$ części całej Izby, mianowani $^1/_3$ częś Z uprawnionych dotychczas zajmą miejsc członków dziedzicznych w Izbie magnató ci, którzy płacą najmniej 3000 złr. stałych podatków. Biskupi tytularni i nadżupani nie będą odtąd zasiadali w Izbie. Wszyscy biskupi Kościoła katolickiego i odpowiednia liczba najwyższych dostojników kościoła protestanckiego zostaną powołani do Izby magnatów."

Według najnowszej relacyi z Rzymu, w czasie przyjęcia noworocznego w Kwirynale król Humbert rozmawiał długo i bardzo łaskawie z ces i król. ambasadorem hr Ludolfem, przyczem wyraził szczególniejsze swoje sympatye dla Dworu austryackiego, dla Austro-Węgier i osoby ambasadora. Ambasadora rossyjskiego barona Uexkülla prosił król, aby zasiągnął wiadomości o zdrowiu cara Aleksandra, a gdy ambasador wywiązał się z tego polecenia, nadeszła z Gatczyny depesza z wyrazami podziękowania dla króla.

Kardynał Bonaparte na ostatniem posłuchaniu złożył Ojcu św. życzenia noworoczne cesarzowej Eugenii, księżnej Klotyldy i Wiktora Emanuela (najstarszego syna księcia Napoleona), który przybędzie wkrótce do Rzymu dla złożenia wizyty dworowi królewskiemu i Papieżowi.

W doniesieniach z Petersburga o zbrodni świeżo dokonanej przez nihilistów, nadmieniają, że równocześnie z tym wypadkiem wydali nihiliści pismo *Obszczoje Dieło*, w którem znajduje się artykuł, porównywający spokojny pobyt rodziny carskiej w zamku Fredensborg pod opieką duńskiej konstytucyi, z życiem pełnem obaw w Gatczynie i Peterhofie. Łatwo byłoby, mówi organ nihilistów, stworzyć sobie i w Rossyi tak spokojny żywot. jaki pędzono w Fredensborgu. Ażeby dojść do tego celu, twierdzi *Obszczoje Dieło*, posiada car Aleksander III wszelkie środki w ręku, a temi są wprowadzenie i u siebie w domu stosunków duńskich, to jest nadanie konstytucyi.

Polit. Corresp. donosi z Sofii, że z powodu odszczególnienia eksarchy bułgarskiego przez sułtana, nadaniem mu orderu *Osmanie*, prosiło zgromadzenie narodowe bułgarskie księcia Aleksandra, ażeby wyraził za to sułtanowi wdzięczność narodu bułgarskiego. Książę spełnił to życzenie zgromadzenia, przesławszy sułtanowi na nowy rok uchwałę powyższą.

Budżet miasta Paryża na r. 1884, wykazuje w dochodach 262 milionów franków, w wydatkach 259 milionów, nadwyżka więc wynosi okrągłą sumę trzech milionów. Złożono wniosek, ażeby za tę nadwyżkę w dochodach zakupić domy, w których stosunki sanitarne są nieznośne i na ich miejsce wybudować dla robotników nowe domy.

Prasa intransygentów zaczyna atakować prezesa ministrów za jego zapowiedź o rewizyi konstytucyi. Deputowany z okręgu Belleville, Z. Lacroix, ogłosił w *Radical* swoje zapatrywania o zamiarze rewizyi przez Ferryego. Opinia posła ze stronnictwa nieprzejednanych streszcza się w tem, że Ferry niezawodnie doprowadzi obecnie do skutku rewizyę konstytucyi, gdyż będzie to mógł wykonać w duchu reakcyjnym. Dalej następują znane już zarzuty radykałów, a między innemi jeden stereotypowy, że od dzisiejszej większości w Izbie można się wszystkiego spodziewać.

Ferry, którego zaproszono do udziału w obchodzie rocznicy śmierci Gambetty w Nicei, wymówił się zajęciami urzędowemi.

Temps podaje następujący telegram z Londynu: Trójprzymierze zostało we wrześniu 1882 roku ostatecznie zawarte. Włochy, w razie wojny Francyi z Niemcami, nie są obowiązane występować zbrojnie przeciw Francyi. Zastrzeżenie to przyjęte zostało do traktatu na wyraźne życzenie większości gabinetu włoskiego.

O stanie czynnym sił zbrojnych w Tonkinie, podaje *Temps* następującą relacyę: Na początku bieżącego miesiąca wynosił stan czynny wszystkich wojsk 8845 ludzi. Potrąciwszy straty w poległych i rannych pod Sontayem, rozporządzać może Courbet w tej chwili najwięcej siłą 8000 ludzi. Posiłki wysłano następujące. W grudniu z Algeru 52 oficerów i 2452 żołnierzy i prócz t[illegible] 600 ludzi jako uzupełnienie kolumny r[illegible]omej. Dnia 10 stycznia odejdzie znowu 52 oficerów i 2400 ludzi, oprócz artyleryi i służby

w ambulansach. Generał Millot będzie miał zatem za przybyciem na miejsce korpus z 15.000 złożony.

Z Hongkong donoszą *Newyork Heraldowi*: W tymczasowym okresie nieunormowanych stosunków cierpią niesłychanie mieszkańcy Tonkinu. Rząd francuski nie zapewnia im żadnej opieki i obrony przeciw opryszkom na wodach i lądzie, którzy rabują i palą wsie Tonkińczyków. Sami bronić się nie mogą, gdyż od lat przeszło 25 są rozbrojeni. Każda wyprawa w głąb kraju zastaje popalone wsie, zburzone pagody i ludzi wynędzniałych od głodu i przerażenia. Jeżeli otwarcie oświadczają się za Francuzami, to prześladują i tępią ich mandaryni, jeżeli są obojętni, to chaty ich ulegają rabunkowi przez kolumny francuskie wysyłane na zwiady i podjazdy.

W depeszy z Rzymu donoszą, że minister spraw zagranicznych Mancini, wniesie natychmiast w Izbie poselskiej projekt ustawy o zniesieniu sądów konsularnych włoskich w Tunisie.

Kortezy hiszpańskie miały się zebrać wczoraj na pierwsze posiedzenie. Na sesyi tej ma się rozstrzygnąć los gabinetu Posady Herrery. Korespondent madryckiej *Times'a* donosi, że prawdopodobnym następcą w prezydyum gabinetu będzie generał Lopez Dominguez, który w rozmowie z korespondentem oświadczył, iż jest bezwzględnym zwolennikiem monarchii konstytucyjnej i króla Alfonsa. Generał mniema, że wszelkie usiłowania dążące do rekonstrukcyi republiki w Hiszpanii, doprowadziłyby jedynie do anarchii i domowej wojny.

E. Castelar ogłosił w madryckim *Dia* artykuł, w którym usiłuje przekonać, że Europie grozi ogólny pożar wojenny, w którym mają być naturalnymi sprzymierzeńcami Francya, Anglia, Włochy i Hiszpania. W końcu uderza Castelar na przyjaźń z Niemcami i przeciw antisemickim ruchom w Niemczech i Rossyi.

Z Nowego Jorku donoszą, że prezes naczelny północnej kolei żelaznej oceanu Spokojnego, z rodu Niemiec, Henryk Villard, złożył swoją godność ze względów nadwyrężonego zdrowia, jak twierdzą, w istocie jednak z powodu trudności finansowych tego przedsiębiorstwa. Villard był także głównym inicyatorem i jako inżynier wykonawcą tej linii kolejowej, która dopiero w późnej jesieni roku zeszłego otwarta została, łącząc Newyork nadatlantycki z San Francisco u wybrzeży oceanu Spokojnego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rzym, 3 stycznia. W sobotę odbędą się przenosiny zwłok króla Wiktora Emanuela do Panteonu. Wydano rozkaz, ażeby osoby, którym nieprawnie użyczono przytułku w klasztorach, służących za schronienie dożywotnie zgrzybiałym mnichom i zakonnicom, wydalone zostały w ciągu dwóch miesięcy.

Paryż, 3go stycznia. Socyalista Curieu, który w listopadzie wtargnął do biura ministeryum oświecenia z zamiarem zamordowania Ferryego, został za znieważenie sługi biurowego w ministerstwie, skazany na trzy miesiące aresztu.

Belgrad, 3 stycznia. Ukaz królewski zarządza rozwiązanie skupczyny i rozpisuje nowe wybory na dzień 25 stycznia.

Wiedeń, 4 stycznia. Prezes gabinetu węgierskiego Tisza był dzisiaj o godzinie 11 na posłuchaniu u Najj. Pana.

Praga, 4 stycznia. *Pokrok* konstatuje niezłomną lojalność większości parlamentu austryackiego wobec Węgier i podnosi, że większość ta przestrzega skrupulatnie zasady niemięszania się do spraw zalitawskich.

Peszt, 4 stycznia. (*Tel. pr.*) Do *Nemzetu* donoszą z Wiednia, że kilku arystokratów austryackich, pomiędzy tymi ks. Fryderyk Liechtenstein, Karol Khevenhüller i baron Tinti, zdecydowało się zrobić użytek ze swojego indygenatu węgierskiego i głosować w Izbie magnatów za przedłożeniem o małżeństwach mięszanych. Według tego samego źródła wszystkie pogłoski o porozumieniu pomiędzy pewnymi arystokratami austryackimi a magnatami węgierskimi, wymierzonem wrzekomo przeciw gabinetowi Tiszy, są przesadzone. Pogłoski te zmierzają tylko do poróżnienia obydwóch rządów i pozyskania opinii publicznej dla stronnictwa wiernokonstytucyjnego.

Pester Lloyd donosi, że p. Tisza uda się do Wiednia, w celu uzyskania Najw. sankcyi dla niektórych przedłożeń rządowych. Jedno z tych przedłożeń, z powodu wybitnego charakteru wojskowego, wymaga bezpośredniego porozumienia się z rządem austryackim i wspólnymi ministrami.

Berlin, 4 stycznia. (*Tel. pryw.*) *Provinzial Correspondenz* konstatuje postępy, jakie poczyniło zbliżenie pomiędzy Prusami i Kościołem katolickim w roku przeszłym, a to w duchu nadziei, wyrażonych w liście cesarza do Papieża w grudniu 1882 r.

Norddeutsche Allgemeine Zeitung powtarza na wybitnem miejscu artykuł *France*, który wzywa koleje francuskie, aby na przyszłość przyjmowały do służby wyłącznie Francuzów i nie sprowadzały żadnych materyałów z Niemiec.

Liczne doniesienia, po większej części pochodzenia paryskiego, przedstawiają położenie polityczne w Hiszpanii w groźnem świetle. Według tych źródeł należy się obawiać wybuchu rewolucyi wojskowej.

Londyn, 4 stycznia. (*Tel. pryw.*) Położenie w Chartumie budzi coraz większe obawy. Powstańcy obsaczyli miasto. Nad ludnością miejscową rozciągnięto surową kontrolę, gdyż obawiają się zdrady z jej strony.

Londyn, 4 stycznia. *Times* donosi: Szwagier Mahdiego usiłuje w pobliżu Chartumu zorganizować powstanie.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 3 stycznia 1883, godz. 1 min. 44. Losy kredytowe 66·—. Węg. akcye kredyt. 291·75 Akcye anglo-austr. 110·—, Akcye banku Union 109.—, Akcye kolei Karola Ludwika 292·—, Akcye kolei północnej 253.—, Akcye kolei południowej 143·60. Akcye kolei Aföld 169·—, Akcye kolei Elżbiety 320·30, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 150·25 Wiedeńskie losy 123·75. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·0, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·—, Losy regulacyi Cisy 111·10, Losy tureckie 19.75, Węgierska renta 88·57, Akcye banku związkowego 105·75 Akcye banku obrotowego —.—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe 1.17.½. Węgierskie losy, 113.—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, 3 stycznia 1883, godzina 5, min. 30. Akcye kredytowe 295·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 292·50, Południowa —·—, Renta papierowa 79·27, Galicyjskie listy zastawne 101·70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —.—, Galicyjski bank rustykalny 99·75, Losy z roku 1869 —.—, Napoleondor 9.60—. Rubel pap. —.— Usposobienie —.

Wiedeń, 4 stycznia 1884 r., godzina 10 min. 37. Akcye kredytowe 295·50, Anglo-Austr. 110·25, Unionbank 109·25, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 143·70, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·60—, Rubel papierowy 1·17¼. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 3 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł, żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 30·75 do 31 — zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·62 do 9·64 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do — — zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 183·25 m., żyto — — m., spiritus 44·75 olej rzepakowy 65·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 259 kilgr. 50·60 fr, olej rzepakowy 78·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Teatr hr. Skarbka.

Dziś w piątek, 4go stycznia, dawno niegrana, a znakomita kom. Paillerona, p. t.: „Świat nudów“ (Le monde ou l' o s'emnui)

W sobotę, 5 stycznia, po południu o godz. 4tej, Wielki koncert i próba muzyczna orkiestry wojskowej pułku ks. Wilhelma: Szlezwik Holstein; wieczorem, o godz. 7mej: „Faust“, opera Gounoda, z panną Heleną Hermanówną, w roli Małgorzaty.

Przyjechali do Lwowa

dnia 4 stycznia 1884.

Hotel Europejski

Pp. W. hr. Zawadzki z Tarnopola. T. Abgarowicz z Bratyszowa. T. Błotnicki z Dzikowic. E. Baumgarten z Wiednia. J. Kriser z Stanisławowa

Hotel George'a

Pp. S. Augustynowicz z Szeptyc. J. Łukasiewicz z Zezawy F Minkusiewicz z Dukli. A. Noel z Komarna.

Hotel Angielski.

Pp. W. Koziebrodzki z Chłopina. M Czajkowski z Zerawy. A. Zamorski z Łużna. K. Heinrich z Żółkwi. Dr. K. Malsburg z Chłopów.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^\circ 50'$ $\lambda = 41^\circ 41'$ w. = 340m,5

Dnia 5 stycznia 1884

E. = + 5m 27,s66. Θ° = 18h 57m 43s,90

Zachód słońca 4go stycznia 4h. 9m., 5. wschód 19h. 59m., 3.

W styczniu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 5d 11h 11,m 2; pełnia 12d 5h 3,m 2, ostatnia kwadra 19d 18h 59,m 4; nów 27d 18h 37,m 3.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogium) 21d 0h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 9d 6h,8.

Równanie czasu będzie przez cały styczeń dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

3 stycznia 1884	2h	[illegible]	[illegible]
Stan barometru w milimetr.	739,16	737,92	734,71
Stan termometru suchego w st. Cels.	—3,2	—7,0	—9,2
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	—4,8	—7,8	—9,6
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	2,16	2,1	2,0
Wilgotność powietrza względna w %.	74	78	88
Stan nieba	1	1	1
Kierunek wiatru.	sw.	sw.	ssw.
Moc wiatru	1	2	2
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 0,mm0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 3,2			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 9,16			

(N. B. 4/1 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 5/1).

Przy wietrze południowo-zachodnim i temperaturze niższej od średniej stycznia (3,04), niebo w części zamglone, pogoda możliwa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 3 stycznia 1884.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	291	—	294	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	168	0	172	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	292	—	296	—
Banku kred. gal po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	40	99	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	8?	75	90	75
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	40	99	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	—	87	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	45	102	45
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	55	98	55
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	40	101	40
Listy dłużne g. Z kr. wł. 6 pr. wa.	1?0	—	101	50
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	90	—	92	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	9?	5	99	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	89	75	90	75
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	63	5	73
Dukat cesarski	5	65	5	7-
Napoleondor	9	55	9	65
Półimperyał	9	87	9	9
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	16	1	18
100 marek niemieckich	59	—	59	75
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze.	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 29 grudnia 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	79.05	79.20
luty-sierpień	79.05	79.20
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	79.60	79.75
kwiecień-październik	79. 0	79.85
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	121.50	122.25
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	134.90	135.40
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr	141.50	142.—
„ „ 1864 po 100 złr.	167.—	167.50
„ „ 1864 po 50 złr.	166.50	167.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	36.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	147.25	147.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	93.75	93.90
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	98.85	99.—
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.—	100.—
Galicyi	99.30	99.70
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.20	99.50
Węgier	100.25	100.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110.50	111.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	292.90	293.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	845.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	842.—	843.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	559.—	561.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	224.25	224.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2530.—	2535.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	291.50	292.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	169.75	170.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	321.10	321.40
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	141.40	141.70
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.75	161.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95.75
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	103.—	105.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	90.—	90.50
„ „ „ „ po 5 prc	98.40	98.80
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98.40	98.80
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.70	102.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	100.—	1 0. 0
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.10	101.30
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	96.60	97.—
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	104.75	105.25
„ „ po 100 zł. w. a.	100.50	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.60	98.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	95.50	96.—
z r. 1867	100.75	101.25
z r. 1868	95.50	96.
z r. 1872	94.25	94.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.70	95.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173.—	173.50
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	110.—	111.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.75	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.—	39.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.50	35.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.—	12.30
„ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.75	20.50
Salma po 40 zł m. k.	53.25	54.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	66.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.25	27.75
Windischgratza po 20 zł. m. k.	36.75	37.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.—	121.15
Paryż za 100 fr.	48.05	48.10

Kurs złota.

Dukat cesarski mon.	5.70.—	5.72.—
„ pełnej wagi	5.69.—	5.71.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.60.—	9.61.—
Rossyjski imperyał	9.88.—	9.90.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 3 stycznia 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	25
„ „ „ w srebrze	80	05
Renta w złocie	99	35
5 prc. austr. renta marcowa	93	85
Akcye banku wiedeńskiego	843	—
„ „ kredytowego	292	70
Londyn	121	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	60
Dukat cesarski men.	5	72
100 marek niemieckich	59	35

Konkursa.

L. 81010. (45 1—3)

Celem obsadzenia posady stróża w kolegium prawniczem c. k. Uniwersytu Jagiellońskiego w Krakowie, rozpisuje się konkurs z terminem do 15 lutego 1884.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca w kwocie 250 złr., wraz z dodatkiem aktywalnym 62 złr. 50 ct. w. a. i pomieszkaniem wolnem.

Ubiegający się o powyższą posadę winni udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, tudzież fizyczne udolnienie, potrzebne do pełnienia obowiązków, i wnieść podania swe zaopatrzone w dokumenta, wykazujące wiek i stan kompetenta, w terminie wyżej wskazanym, na ręce Senatu Akademickiego c. k. Uniwersytetu w Krakowie, a to, jezeli kandydat zostaje w publicznej służbie, ze pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. pr. p. nr. 60) przy obsadzeniu rzeczonej posady, mają pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający przepisane warunki, a dopiero w braku tychże, mogliby ewentualnie być uwzględnieni, ukwalifikowani kompetenci stanu cywilnego.

Z c. k. Nawiestnictwa
Lwów, dnia 28 grudnia 1883.

L. 78818. (42)

W celu obsadzenia jednej posady praktykanta cłowego przy galicyjskich urzędach cłowych z rocznem adjutum 300 złr., a względnie jednej posady bez adjutum, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o te posady mają swe prośby wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Posadę praktykanta cłowego z adjutum może otrzymać tylko praktykant cłowy będący w służbie, który się wykaże ze złożenia egzaminu dla praktykantów cłowych przepisanego.

W podaniach o nadanie posad praktykantów cłowych bezpłatnych ma być wykazane, iż petenci:

1) są obywatelami austryackimi,

2) ukończyli 17ty rok życia,

3) ukończyli z dobrym postępem przynajmniej 4tą klasę gimnazyalną, lub nizsze szkoły realne,

4) są zdrowi i silni,

5) sprawowali się dotychczas nienagannie,

6) posiadają potrzebne utrzymanie i władają wreszcie dobrze językiem niemieckim i krajowemi.

Ukończony uczeń wyższego gimnazyum lub wyższych szkół realnych, zostanie szczególnie uwzględniony.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
We Lwowie, dnia 22 grudnia 1883.

L 8624. (24 2—3)

DYETARYUSZ

poszukiwany przez c. k. sąd powiatowy w Radomyślu za miesięczną płacą 30 złr.

Podania instruowane świadectwami należy najdalej do 15 stycznia 1884 do ekspedytu sądu powiatowego wnieść.

Wymaganą jest wprawa manipulacyjna i trzeźwość. Pokątne pisarstwo wzbronione.

Brak kwalifikacyi lub nieodpowiednie zachowanie się, pociągnie za sobą natychmiastowe wydalenie.

C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, 31 grudnia 1883.

L. 74042. (21 2—3)

Przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie zostało opróżnionych kilka posad sług urzędowych, z płacą roczną 300 złr. i 25 prc., dodatkiem aktywalnym, z prawem do poboru ubioru urzędowego, tudzież z prawom posunięcia się na wyższą płacę, a mianowicie na 350 złr. i 400 złr.

Również wolną jest jedna posada pomocnika sługi urzędowego z płacą rocznych 250 złr. i 25 prc dodatkiem aktywalnym.

Do obsadzenia tych posad rozpisuje się niniejszem konkurs z uwagą, że na posady te mają prawo pierwszenstwa aspiranci wojskowi, posiadający odpowiednią kwalifikacyę i zaopatrzeni certyfikatami, w myśl ustawy państwowej z dnia 19 kwietnia 1872 D. p. p. nro 60

Ubiegający się o jedną z tych posad, mają wnieść swe należycie udokumentowane podania najdalej do 30 stycznia 1884, do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, a to: aspiranci wojskowi, zostający w czynnej służbie, w drodze swej przełożonej władzy wojskowej, wszyscy zaś inni kandydaci, w drodze właściwej władzy cywilnej.

Odnośne podania winny być zaopatrzone w następujące dowody:

1) znajomości czytania i pisania w językach krajowych.

2) cielesnego uzdolnienia do pełnienia obowiązków sługi urzędowego (świadectwo lekarskie.)

3) nieposzlakowanego moralnego zachowania się, a nareszcie

4) austryackiego obywatelstwa, a względnie, aspiranci wojskowi winni dołączyć wspomniany powyżej certyfikat wojskowy.

W koncu winni wszyscy ubiegający się w podaniu wyraźnie nadmienić, czy proszą wyłącznie tylko o posadę sługi urzędowego, czyli też w razie nadania tych posad służącym tu już pomocnikom, także o ewentualnie opróżnioną posadę pomocnika.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 26 grudnia 1883.

Wyroki prasowe.

(2)

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18. December 1883, Z. 9685, die Weiterverbreitung der „Pilsner Zeitung" Nr. 100 vom 15. December 1883 wegen des Artikels „Mißerfolg um Mißerfolg" nach §. 65 a St. G. verboten.

(8364)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 105 der periodischen Druckschrift „Der junge Kikeriki", humoristisches Volksblatt vom 16. December 1883 enthaltenen Artikels auf Seite 2 mit der Aufschrift „Vertrauliche Briefe an den lieben Gott" den Thatbestand des Verbrechens nach §. 122 a St. G., die auf Seite 8 des oberwöhnten Blattes enthaltene bildliche Darstellung mit der Aufschrift „Zur politischen Kochkunstausstellung" und der dazu gehörige Text den Thatbestand des Vergehens nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat in Folge der Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft gegen die Entscheidung des k. k. Kreisgerichtes in Leitmeritz vom 9. November 1883, Z. 7006, mit dem Erkenntnisse vom 27. November 1883, Z. 33279, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Aussiger Anzeiger" Nr. 86 vom 3. November 1883 wegen des Artikels „Abstinenzpolitik und Zweitheilung" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staadsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1883, Z. 33596, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" Nr. 261 vom 10. Nowember 1883 wegen des Artikels „Das Justizministerium und der deutsche Schulverein" nach §. 488 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. Dezember 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9. December 1883, Z. 5691, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der Radikale" Nr. 7 vom 6. Devember 1883 wegen des Artikels „Die Moral und unsere Maßregelung (Schluß)" nach §. 305 St. G, wegen des Artikels „Politische Uebersicht", von „Der deutsche Kronprinz" bis „selbst ein Käfer", dann von „Der Kaiser" bis „an den deutsch-französischen Krieg" nach den §§ 491 und 493 St. G, wegen des Correspondenzartikels „Teplitz. (Denunciation. Haussuchungen)", dann wegen des Artikels mit der Aufschrift „Vermischtes", beginnend mit „Die Reichenberger Zeitung" nach § 300 St. G., endlich wegen des Artikels „Streik-Erinnerungen" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. December 1883 Z. 6455, die Weiterverbreitung der „Leipaer Zeitung" Nr. 97 vom 13. December 1883 wegen des Artikels „Ziffern sprechen!" nach § 65 a St. G, dann wegen des Artikels „Es ist Zeit zu gehen!" nach §. 300 St. G verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Zara hat in Folge der Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. November 1883 Z. 4792, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni List" Nr 79 vom 13. October wegen des Artikels, beginnend mit „Bojim se" und endend mit „Urednistvo" nach §. 300 St. G., wegen des Artikels beginnend mit „Castni gospodin M. F. Mostar" und endend mit „spasen" nach den §§. 491 und 492 St. G und nach Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, endlich wegen des Artikels beginnend mit „Castni gospodin Stanisic" und endend mit "Zivili" nach §. 491 St G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 27. November und 4. Dezember 1883, ZZ. 4911, 4983, die Weiterverbreitung der Nr. 90 der Zeitschrift „Narodni List" vom 20. November 1883 wegen des Artikels „Osobe i nacela", dann der Nr 92 derselben Zeitschrift vom 27. November 1883, wegen des Artikels beginnend mit „Mi nojek" und endend mit „sudbene vlasti?", ferner wegen des Artikels beginnend mit „Gospodin Biringer" und endend mit „usi zacepi!" nach §. 300 St. G. verboten.

Licytacye.

L. 6664, (40 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia należytości dr. Zygmunta Blattesa w kwocie 4000 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 14 stycznia 1884 o godz. 10 przed południem gzekucyjuna licytacya realności Chaji Perli Wermutkowej pod l. 150 i 151 w Podgórzu, nawet niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania wynosi 22071 zł. wa. wadyum zaś 1135 zł. wa.]

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

Podgórze, dnia 21 kwietnia 1883.

L 46914. (8288 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi austryacko-węgierskiego Banku w kwocie 8.403 zł. 2 ct. z pn. odbędzie się dnia 24 stycznia, 28 lutego i 3go kwietnia 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Bonifacego Stillera i do masy spadkowej po Magdalenie Stiller wedle Dom. 5 pag. 97 należącej realności pod l. 295 miasto we Lwowie położonej, na których pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 33.000 złr. lub przynajmniej za tę cenę zaś w trzecim terminie nawet niżej ceny wywołania jednakowoż nie niżej sumy 25.000 zł. w. a. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 3.300 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądow. przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 12go sierpnia 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli. lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adw. dr. Gorecki kuratorem, a jego zastępcą adw. dr Dulęba mianowany został.

Lwów, dnia 7 grudnia 1883.

L. 17049. (8393 1—3)

C k. sąd powiatowy miejs. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelnoś i Leopolda Szmuniewskiego w kwocie 19 złr. aw. zpn. odbędzie się dnia 22 stycznia 1884 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Iwana Stefaniów własnej, w Mykietyńcach pod lk. 82 położonej która i niżej ceny szacunkowej 140 zł sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 14 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr Kwiatkowski.

Stanisławów, 7 listopada 1883.

L 9777. (7966 1—3)

Sokalski ck sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Pawła Kiszaka w ilości 221 zł. zpn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Ilka Jarmoły ciała hipotecznego nie stanowiącej 10 morgów 1400□° gruntu i z zabudowań gospodarczych składającej się na 540 zł. ocenionej realności pod l. 361 w Sielcu na dni 24 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1884 zawsze od godziny 10tej przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 54 złr. W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, 6 listopada 1883.

L. 9249. (8407 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt włośc. we Lwowie przeciw Iwanowi Trilowi pto 119 zł. 91 ct aw. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk 286 w Rumnie położonej wykazem hip. 506 księgi gruntowej gminy Rumno objętej w trzech terminach dnia 23go stycznia, 27 lutego i 26 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cena szacunkowa wynosi 420 zł. wa;, wadyum zaś 10 prc ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież ekstrakt tabularny i protokół oszacowania realności tej w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła. lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu wystawienia wyciągu tabularnego ustanowiono kuratora w osobie p. Włodzimierza Łuszpińskiego z substytucyą pana Antoniego Górskiego w Komarnie

Komarno, dnia 30 listopada 1883.

L. 52872. (48 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 2628 zł. 41 ct. z przyn., odbędzie się dnia 31 stycznia, 28 lutego i 27 marca, 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Karoliny i Jana Kwiatkowskich, wedle dom 139 pag 136 n. 14 haer. i pag. 137 n. 15 haer. należącej realności pod l. 100¹/₄ we Lwowie położonej, na których to terminach jednak realność ta tylko wyżej ceny wywołania 6500 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, dalej, że jako wadyum kwota 650 zł. złożoną być ma, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 18 października 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły. adwokat dr. Błażejowski kuratorem, a jego zastępca adwokat dr. Weiss mianowany został.

Lwów, dnia 22 grudnia 1883.

L. 51191. (49 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Kasy oszczędności we Lwowie w kwocie 17.493 zł. z przyn., odbędzie się dnia 31 stycznia i 6 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Leontyny hr. Starzeńskiej należącej realności. pod l. 637⁴/₄ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 46.270 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie; że jako wadyum kwota 750 zł. złożoną być ma. warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 24 września 1883, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczace, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dulęba kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Stand mianowany został.

Lwów, dnia 22 grudnia 1883.

L. 14447. (8136 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia resztującego kapitału w kwocie 664 zł. 1 ct. wa z pn. na rzecz c. k uprzyw. gal akc. Banku hipotecznego, odbędzie się dnia 8 lutego i 7 marca 1884, o godzinie 10 przed południem w tutejszem zabudowaniu sądowem w biurze 15 przymusowa licytacya realności w Tarnopolu pod l. k. 234, 235 położonej, Mojżesza Gerstmana, wedle dom. 18 pag. 36 n. 21 haer własnej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 6555 zł. Wadyum 655 zł. 50 ct. Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze sądu.

Dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 29 października 1883, jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze uchwały w tej egzekucyjnej sprawie wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczane być nie mogły, ustanawia się p. adw. dra Horowitza kuratorem, a tegoż zastępcę p. adw. dra Mautla.

C. k sąd obwodowy.
Tarnopol, dnia 4 grudnia 1883.

Licytacye.

L. 2748. (11 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemiunicy podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 lutego i 27 marca 1884, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 56 n. rep. 34 w Stryszawie położonej ciała hipotecznego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi suma 695 zł. wadyum wynosi 69 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt zastawnego opisania i akt szacowania, można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze w godzinach urzędowych.

C. k. sąd powiatowy

Slemień, dnia 6 listopada 1883.

L. 6724. (8257 2—3)

Dnia 22 stycznia 1884 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 86 w Szczepanowie wyk. hip. 86 ks. gruntowej gminy Szepanów objętej, Chaskla Blondera własnej na rzecz Dawida Weisera celem zaspokojenia sumy 600 zł.

Cena wywołania 740 zł., wadyum 74 złr. wal. austr.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 1884 o godz. 4 po południu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 10 września 1883.

L. 2180. (8464 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nk. 241 65 subr. w Niżniowie położonej, dłużników Danyły Jawdochy Mosorko własnej w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck uprzyw. Zakładu kredytow. włośc. dnia 21 stycznia, 21 lutego i 21 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1190 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Tłumacz, dnia 28 maja 1883.

L. 7841. (8327 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. powszechn. Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu w kwocie 15.000 złr. wal. austr. z kosztami sporu i egzekucyi w kwocie 6 złr. 83 ct. 57 złr. 40 ct. i 24 zł. 92 ct. wa. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż;

a) realności pod l. k. 306 wedle Dom. Tom. V. pag. 350 nr. 7 i 8 haer. i Dom. VI. pag. 19, 42 i 43 nr. 9, 10 i 11 haer. dłużnika Juliusza Greinera własnej i

b) realności pod lk. 3 wedle Dom. Tom V. pag. 215 nr. 11 haer. dłużnika Dawida Wallacha własnej w Zaleszczykach położonych razem lub każdej z osobna.

1. Cena wywołania realn. ad a 24.561 zł. 40 ct. zaś realności ad b 8974 zł. wa.

2. Wadyum realności ad a 2456 zł. 4 ct. wa. zaś realności ad b 897 zł. wa.

3. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach a to dnia 25 stycznia, 25 lutego i 26 marca 1884, kazdym razem o godzinie 10 rano z tem, że realności te na 1 i 2 terminie wyżej lub za cenę szacunkową na 3 zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tu-sądowej registraturze.

O czem się strony niewiadomych wierzycieli i tych którzyby na sprzedać się mających realnościach po dniu 22 maja 1883, jakie dniu wystawienia wyciągu tabularnego jako prawa rzeczowe uzyskali na ręce kuratora adw. Ilnickiego i przez edykta zawiadamia.

Zaleszczyki, dnia 11 grudnia 1883.

L. 10100. (8158 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 17 stycznia, 15 lutego i 13 marca 1884, o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności w ilości 2500 zł. przymusowa sprzedaż realności pod l. 111 w Lipniku, w powiecie Bialskim położonej, Andrzeja Englerta własnością będącej. Cenę wywołania stanowi kwota 7618 zł., poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 762 zł Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi, dozwalającej licytacyi, przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Ichheiser.

Biała, dnia 12 listopada 1883.

L. 12959. (7838 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w skutek wezwania c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 6 października 1883 l. 39448, w celu wydobycia kapitału pożyczkowego 44.838 zł. 7 ct. wa. z pn. na rzecz galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbędzie się dnia 18 stycznia i dnia 20 lutego 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w zabudowaniu sądowem w biurze nr. 4 na pierwszem piętrze przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Popowce, w powiecie Zaleszczyckim położonych, wedle dom. 412 p. 192 n. 20 haer. dłużnika Jakóba Romaszkana własnych, a wedle dom. 412 p. 196 n. 26 on. powyższej pożyczce za hipotekę służących.

Cenę wywołania, poniżej której dobra te na powyższych dwóch terminach sprzedane nie będą, stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 104.780 zł. Wadyum wynosi 10 prc ceny wywołania, to jest suma 10.478 zł. wa. Gdyby rzeczone dobra na tych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas wyznacza się w celu ułożenia ułatwiających warunków termin sądowy na dzień 14 marca 1884, o 10 godzinie przed południem, w tutejszym sądzie w biurze nr. 4, i wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem, że niestający jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 18 lipca 1883, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego na wymienionych dobrach prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza uchwała albo wcale nie albo wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Sternklara, z substytucyą adw. dr. Glogiera w Tarnopolu. Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Tarnopol, dnia 6 listopada 1883.

L. 3829. (7849 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Krakowa w kwocie 2360 zł. 76 ct. wa. z pn. odbędzie się licytacya połowy realności pod l. 83 na Podgórzu położonej, Marcyanny Świątkowej własnej, w dwóch terminach to jest dnia 17 stycznia i duia 11 lutego 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, na których ta połowa realności tylko za cenę szacunkową w kwocie 4003 zł. 31 ct. wa. lub wyższą sprzedaną będzie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 4003 zł. 31 ct., wadyum wynosi 401 zł. Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Podgórze, dnia 23 października 1883.

L. 9965. (14 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Katarzynie Buczańskiej w kwocie 331 zł. 69 ct. dnia 17 stycznia 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 50, 61/10 w Boniowicach położonej, o 10 godz rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 350 zł. a zakładem 35 zł. przeprowadzoną będzie. Sprzedaż nastąpi i poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tutejszo sądowej registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, dnia 6 grudnia 1883.

L. 9843. (13 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Wasylowi Horniakowi w kwocie 772 zł. 28 ct., w dniach 17 stycznia i 21 lutego 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 75—105/43 w Pietnicach położone, każdym razem o godz. 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 700 zł. a zakładem 70 zł. przeprowadzoną i za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. W razie nie osiągnięcia takowej wyznacza się termin na dzień 27 marca 1884, do ułatwiających warunków. Nabywca obowiązanym będzie cenę kupna w 30 dniach po prawomocności tego ogłoszenia złożyć.

Resztę warunków wolno w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, dnia 24 listopada 1883.

L. 5418. (7962 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Dawida Kornguta w kwocie 300 zł. przeprowadzoną będzie w dniach 10go stycznia, 8 lutego i 10 marca 1884 każdym razem o 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż $^1/_3$ części realności pod lk. 220 w Myślenicach Franciszka Raczyńskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 666 zł., wadyum 66 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 15 listopada 1883.

L. 9870. (8422 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Pinkasa Amstera przeciw Wasylowi Tacyannie i Piotrowi Niemcom w kwocie 51 złr. 50 ct. w dniach 17 stycznia i 21go lutego 1884, publiczna sprzedaż realności, wedle wykazu hipotecznego 67 w Posadzie rybotyckiej położonej, każdego razu o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 215 złr., a zakładem 21 złr. przeprowadzoną będzie za cenę szacunkową w przeciwnym razie wyznaczono termin do ułatwiających warunków na 27 marca 1884.

Nabywca obowiązanym będzie jedną trzecią część ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tutejszo-sądowej registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, dnia 30 listopada 1883.

L. 6423 (7581 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż w dniu 14 stycznia 1884, o godzinie 9 rano, sprzedaną zostanie realność pod nr. k. 158 d. 250 n. w Kętach, do Emilii Czulińskiej, Franciszka Mrozowskiego, Aleksego Mrozowskiego, Antoniego Mrozowskiego, Edmunda Krzysztoforskiego i Katarzyny Krzysztoforskiej wspólnie należąca, a to w drodze egzekucyi wyroku orzekającego zniesienie współwłasności tej realności.

Realność ta sprzedaną zostanie niżej ceny szacunkowej w kwocie 3971 zł. a. w. za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu. Reszta warunków licytacyjnych, rezolucyą z dnia 12 grudnia 1882 l. 6520 objętych i już ogłoszonych, pozostaje niezmieniona.

Kęty, dnia 22 października 1883.

L. 39318. (8030 3—3)

Podaję niniejszem do publicznej wiadomości, że dnia 10 stycznia 1884, o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali rozpraw tut. sądu krajowego publiczna sprzedaż w drodze przetargu wierzytelności należących do masy rozbiorowej Nathana Bosera, byłego kramarza we Lwowie, wynoszących przeszło 1000 zł wa., przy której to licytacyi wierzytelności wspomnione bez ponoszenia ze strony masy rozbiorowej za należność lub płynność w ogóle za ściągalność takowych ryczałtem za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu za gotówkę do rąk komisarza licytującego złożyć się mającą, sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 25 zł. wa. Nabywca obowiązany uiścić bez regresu do masy należytość stemplową od kupna przypadającą zaraz po odbytej licytacyi, po czem mu dekret własności kupionych wierzytelności wydany i księgi handlowe z masy rozbiorowej, a względnie zapiski i dokumenta do tych wierzytelności się odnoszące, przez zarządcę masy oddane zostaną. Wykaz licytować się mających wierzytelności może być w biurze podpisanego komisarza konkursowego w godzinach urzędowych przejrzany.

Lwów, dnia 2 grudnia 1883.

Komisarz konkurs. c. k. radca

dr. Hofmokl.

Upadłości.

L. 16900. (8476 3—3)

C. k sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się, i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Chaima Bacha, kupca towarami bławatnemi w Przemyślu, imianuje c. k. adjunkta sądowego Lorenza, komisarzem konkursowym, zaś c. k. notaryusza Frankowskiego komisarzem inwentaryalnym, polecając ostatniemu, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej, natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dra Skórskiego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 14 stycznia 1884, o 10 godz. rano, z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru nowego, tudzież wyboru zastępcy zarządcy masy i wydziału wierzycieli, wobec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, wyznacza się termin do 28 lutego 1884, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają. ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na terminie na dzień 15 marca 1884, 10 godz. z rana niniejszem wyznaczonym, który stanowi się zarazem jako termin do możliwego zawarcia ugody, winni wierzyciele, w razie by ugoda do skutku nie przyszła, płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wobec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie wolno jest wierzycielom, w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 27 grudnia 1883.

L. 4778. (8511 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, iż wdrożył postępowanie konkursowe do majątku protokołowanej firmy handlowej Rudolf Wagner et Comp w Buczkowicach przy Biale, tudzież do majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Rudolfa Wagnera w Buczkowicach i Franciszka Ferdynanda 2 im. Schustera w Bielsku zamieszkałych, a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach, w których ustawa z 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Apolinary Góra, c. k sędzia powiatowy w Biale, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Zygmunt Markusfeld adwokat w Bielsku.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 12 stycznia 1884, o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi. Wszyscy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 29 lutego 1884 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 28 marca 1884, o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują. Rozprawa co do upadłości firmy i co do pojedynczych jej wspólników osobno do każdej z tych upadłości prowadzona będzie. Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Biale lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszewymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczona ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony. Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Wadowice, dnia 29 grudnia 1883.

L. 30885. (8494 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §§. 62 i 194 ordynacyi konkursowej zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Schii Klugera, zaprotokołowanego właściciela handlu towarów norymberskich i galanteryjnych w Krakowie na Stradomiu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. adjunkta sądu krajowego Wojcickiego a tymczasowym zarządcą masy pana adwokata dra Faustyna Jakubowskiego z substytucyą pana adw. dra Józefa Kopffa.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 10 stycznia 1884, o godz. 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 3 marca 1884 w ck. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk., unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 3 kwietnia 1884, o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają. Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej.“ Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 26 grudnia 1883.

L. 17377 (23 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Reisli Bloch w Tarnowie zamieszkałej, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, D P. P. z r. 1869 n. l. obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. dr. Teofil Warchałowski c. k. adjunkt sąd. w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Malawski.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej, i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 11 stycznia 1884, o godzinie 10tej przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 14 marca 1884, stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw, tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 4 kwietnia 1884, o godzinie 10 przedpołudn. odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. konk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania tego konkursowego, zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 31 grudnia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 22533. (7731 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Alojzego Franka przeciw W. Kamslerowi o 247 zł. 30 ct. w. a., przyznano cenę kupna za ruchomości w kwocie 207 zł. 45 ct. w. a., do depozytu złożoną Alojzemu Frankowi. Uchwałę powyższą dla niewiadomego pobytu wierzyciela J. Eibenschütza, doręcza się kuratorowi doktorowi Leonowi Eibenschützowi, o czem tego wierzyciela niniejszym edyktem się zawiadamia.

Kraków, dnia 19 października 1883.

L. 13577. (8013 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem, że w sporze Berla Steina przeciw Pawłowi Mikołajenko pto 27 zł 56 ct. w. a. z pn., wyrok z dnia 19 czerwca 1883, l. 7151, pozwanemu doręczony być nie mógł. Gdy miejsce pobytu pozwanego sądowi nie jest znanem, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Glogiera z substytucyą p. adw. dr. Axelrada, z którym ta sprawa wedle przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie, jeżeli pozwany sam w sądzie się nie zgłosi, ani też innego pełnomocnika sądowi nie wskaże.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 27 listopada 1883.

L. 4923. (7736 2—3)

C. k. sąd pow. w Andrychowie wzywa Józefa Mydlarza, ażeby się zgłosił do spadku po śp. Tomaszu Mydlarzu z Rzyk, ojcu swoim, w przeciągu roku jednego, bowiem w razie przeciwnym spadek ten przeprowadzony zostanie z spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Wojciechem Frysiem dla niego ustanowionym.

Andrychów, 13 sierpnia 1883.

L. 4265. (8386 2—3)

Do spadku po zmarłej w Bistuszowy około roku 1857 Maryannie Patyk powołanym jest także Franciszek Patyk z miejsca pobytu i z życia niewiadomy.

Wzywa się więc tegoż Franciszka Patyka, ażeby w ciągu 1 roku i 6 tygodni c. k. sąd powiatowy o swem miejscu pobytu zawiadomił, inaczej pertraktacya ta z ustanowionym kuratorem Wojciechem Smalarzem przeprowadzoną będzie.

Z c. k. sądu powiatowego

Tuchów, dnia 19 października 1883.

L. 7813. (8398 2—3)

C. k sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia pana Stefana Wołoszynowskiego, z miejsca pobytu niewiadomego rossyjskiego poddanego, że Izrael Hoffner i Seida Kimelman wytoczyli przeciw niemu pozew o zapłacenie 48 zł. w. a., pod dniem 13 listopada 1883, do l. 7110, i że doręczenie tego pozwu wraz z równoczesną rezolucyą l. 7813, do rozprawy na takowy termin 15go lutego 1884, o godzinie 9 rano stanowiącą, imieniem jego ustanowionemu dlań kuratorowi p. Józefowi Dziubińskiemu zarządzono, i wzywa go aby wczas przed terminem temu zastępcy informacyę udzielił, lub innego zastępcę ustanowił gdyż skutki zaniedbania tego sobie przepisać będzie musiał.

Z c. k. sądu powiatowego

Mielnica, 9 grudnia 1883.

L. 47793. (7808 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Bermannowi, że przeciw niemu został dnia 21 lipca 1883, l. 30468, na rzecz gal. Towarzystwa handlowego we Lwowie, wydanym nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 83 zł. 24 ct. w. a. z pn. Gdy miejsce pobytu Jakóba Bermanna nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Pająka, a zastępcą tegoż adwokata dr. Blizińskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Jakóba Bermanna, ażeby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 17 listopada 1883.

L. 9118. (7817 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla niewiadomej, z miejsca pobytu Adeli Birner, pozwem de pr. 27 kwietnia 1883, l. 9118 przez Izraela Färbera o zapłatę sumy 314 zł. z pn zapozwanei, kuratora w osobie p. adw. dra Wiktora Włyńskiego z substytucyą p. adw. dra Henryka Schoena.

Do rozprawy wyznacza się termin na 4 czerwca 1883 o 10 godzinie rano.

O czem się Adelę Birner zawiadamia.

Kraków, dnia 4 maja 1883.

L. 48729. (8470 2—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy tak w sprawach likwidacyjnych Jana hr. Koziebrodzkiego przeciw masie konkursowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie o 176.000 zł. i 284.000 zł. w. a., jak i w ogólnej pertraktacyi tej masy konkursowej, ustanawia dla rzeczonego obecnie z miejsca pobytu niewiadomego Jana hr. Koziebrodzkiego celem zawiadomienia go o całkowitem wypowiedzeniu mu pełnomocnictwa adw. drowi Jackowskiemu udzielonego, kuratorem ad actum p. adw. dra Rayskiego, i o tem nieobecnego przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów, 15 grudnia 1883.

L. 5713. (77?3 2—3)

C k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Siegla, że przeciw niemu wniósł młyn parowy pod firmą hr. Ludwika Wodzickiego i spółki pozew pisemny o zapłatę 2045 zł. 62 ct. w. a z pn., że w sprawie tej ustanowiony został dlań kurator w osobie adw. dra Reicha, któremu powyższy pozew doręczono i pismo obrończe wnieść polecono.

Wzywa się przeto niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Siegla by temuż kuratorowi środki dowodowe jeżeliby takowe miał dostarczył lub sądowi innego swego zastępcę wskazał.

Rzeszów, 8 listopada 1883.

L 9366. (8198 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Stanisława Nowakiewicza i Józefę Lotz, że Maryanna z Meglewskich Twardusiowa z Jasła wniosła przeciwko nim pozwy dnia 1 grudnia 1883, l. 9366 i 9367, o wyeliminowanie z tabeli płatniczej sądu powiatowego w Jaśle z dnia 18 listopada 1875, l. 3932, względnie uchwały sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 30 stycznia 1877, l. 15907 sum 102 zł., 60 zł., 91 zł. i 270 zł. m. k., w skutek czego wyznaczono termin do obrony i dalszej rozprawy na dzień 5 lutego 1884, o godzinie 9 z rana. Wzywa się ich zatem, aby do rozprawy osobiście się stawili lub ustanowionemu dla nich w tym sporze kuratorowi adw. dr. Wiedigerowi w Jaśle potrzebnej informacyi do sporu udzielili, albo innego prawnego zastępcę sobie obrali i o tem c. k. sądowi donieśli inaczej z zaniedbania tego wynikające złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Jasło, dnia 3 grudnia 1883.

L. 15069. (7712 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, ustanawia celem doręczenia t. s. uchwały z dnia 23 sierpnia 1883, l. 11854, z powodu podania Bolesławy Oświecimskiej o intabulacyę wykreślenia prawa zastawu dla sumy 1000 zł. w. a., na karcie C. wykazu hipotecznego dóbr Okonin, Ignacego Strzałkowskiego własnych, w poz. 10 cięż. na rzecz Jonasza Eisena zaintabulowanego, zapadłej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Naftalego Eisena, kuratorem adwokata dra Brzeskiego, ze substytucyą adwokata dra Malawskiego.

W Tarnowie, dnia 3 listopada 1883.

L. 14530. (8268 2—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Berla Lorbera, że w celu doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 31go grudnia 1882, l. 16215, którą dozwolono intabulacyę Kiwy Bielfelda za właściciela pretensyi w kwocie 200 zł. na realności pod l. k. 380|507 dla Sary Rabinowicz zahipotekowanej, ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dra Axelrada, z substytucyą adw dra Mantla.

Wzywa się ich przeto, aby dla strzeżenia swych praw u kuratora lub w sądzie się zgłosili.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 4 grudnia 1883.

L. 12543. (7503 2—3)

Józefa Kalasantego Daszkiewicza Kundicza właściciela dóbr Żmigroda z przyległ. z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamiamy, że przeciw niemu nakaz zapłaty sumy 3670 zł. w. a. z pn. Helenie Lisowieckiej wydanym i adwokat dr. Czajkowski kuratorem ad actum ustanowionym został; ma więc pozwany temu kuratorowi informacyi udzielić, lub innego zastępcę sądowi wskazać, gdyż inaczej złe skutki wyniknąć mogące sobie samemu przypisać by musiał.

Z c. k. sądu obwodowego

Przemyśl, 10 października 1883.

L. 12487. (7827 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie podaje do wiadomości, że zmarł w Żabiu dnia 23 marca 1880 beztestamentarnie Mikołaj Zabiuk do którego spadku powołaną jest przez głowę zmarłego syna Dmytra Zabiuka wnuka Marya Zabiuk z ustawy.

Ponieważ miejsce pobytu tej ostatniej nie jest wiadome, przeto wzywa się ją, by się w przeciągu roku zgłosiła i do spadku oświadczyła, inaczej bowiem rozprawa spadkowa z ustanowionym kuratorem Iwanem Zabiukiem przeprowadzoną i jej część spadkowa aż do jej zgłoszenia się lub udowodnienia jej śmierci przechowaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Kosów, dnia 30 września 1883.

L. 8366. (8418 2—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w dniu 27 lutego 1881, umarł w Chrzanowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Judka Brauner, którego spadkobiercą między innymi jest jego syn Abraham Brauner.

Gdy miejsce pobytu Abrahama Braunera sądowi wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż, aby w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosił i deklaracyę do spadku wniosł, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya ze spadkobiercami deklerowanymi i z ustanowionym kuratorem Izakiem Wachsmanem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, 30 listopada 1881.

L. 13578. (8267 2—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem, że w sporze Mozesa Robinsohn przeciw Pawłowi Mikołajenko pto 11 zł. 45 ct. w. a. z pn., wyrok z dnia 5 czerwca 1883, l. 7150, pozwanemu doręczony być nie mógł. Gdy miejsce pobytu pozwanego sądowi nie jest znanem, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Glogiera z substytucyą p. adw. dr. Axelrada, z którym ta sprawa wedle przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie, jeżeli pozwany sam w sądzie się nie zgłosi, ani też innego pełnomocnika sądowi nie wskaże.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 27 listopada 1883.

L. 20467. (8185 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ust. z dnia 25 lipca 1871 l. 96 d. p.p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu, imieniem c.k. Skarbu wojskowego, utworzono nowe ciało hipoteczne, dla części parceli pod liczbą konsk. 2546, należącej do realności pod liczbą 182 w Przemyślu na Zasaniu od północy w długości 5^0 z dalszą częścią parceli 2546, od wschodu w długości $11_{25/100}^0$ do parceli 2534, od południa w długości 5^0 z resztą parceli 2546, a od zachodu w długości 10^0 do parceli 2560 graniczącej, i 50□° przestrzeni zajmującej, i c.k. sądowi obw. w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 lutego 1884 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 maja 1884 tem pewniej wnieśli, ile że przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1883.

L. 9066 (7610 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia z życia i pobytu swego niewiadomych Franciszka Mazura i Katarzynę Ciciała, że w dniu 19 marca 1831, zmarł z pozostawieniem majątku beztestamentarnie w Nowosiółce Kazimierz Mazur, do spadku którego oni z ustawy są powołani.

Wzywa się przeto tychże, aby w przeciągu jednego roku do jednego do spadku się zgłosili, lub swoje obecne miejsce pobytu sądowi podali, gdyż inaczej spadek z kuratorem dla nich ustanowionym Mikołajem Szakalskim z Nowosiółki pertraktowanym zostanie.

Szczerzec, 15 grudnia 1882.

L. 17649 (8519 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia przebywającego w Rossyi Jeremiego Goldhirscha, że Zenon Jankowski i Zelman Halpern wnieśli przeciw Leonowi Paszkowskiemu i Jeremiemu Goldhirschowi pozew de praes. 24 grudnia 1875 l. 11534 o wyłącznie z podgrabieży 122 sztuk wołów, a względnie listów hipotecznych w sumie 6300 zł. w. a. i o zwrot szkody 8951 rubli ross zpn., że tu sądową uchwała z dnia 18 stycznia 1876 l. 11534/875 został dla Jaremiego Goldhirscha celem zastępowania go w tym sporze adw. dr. Edward Weisstein, obecnie w Czerniowcach zamieszkały kuratorem ad actum ustanowiony, rzeczony zaś pozew do ustnego postępowania zadekretowany i że ustna rozprawa z rzeczonym kuratorem a zarazem pełnomocnikiem pierw pozwanego została juz przeprowadzoną, obecnie zaś wyznacza się do sporządzenia rotułu aktów termin na 16 stycznia 1884, na godz. 9 przed południem w biu. n. 2. na który się strony pod rygorem prawa wzywa.

Brody, dnia 15 grudnia 1883.

L. 6006. (7844 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia niniejszem Mojżesza Singera mieszkającego w niewiadomem miejscu po za granicami państwa austryackiego, iż przeciw niemu Berek Guttmann wniósł pozew do tutejszego sądu w dniu 17 czerwca 1883, l. 6006, o zapłacenie kwoty 99 zł. 23 ct. w. a. z pn., wskutek którego termin do rozprawy sumarycznej wyznaczonym został na dzień 27 lutego 1884, o godz. 10 przed południem, a dla Mojżesza Singera na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. dr. Ludwik Myszkowski ustanowionym został.

Wzywa się więc Mojżesza Singera, aby na termin powyższy osobiście do rozprawy stanął, lub też ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił; w przeciwnym bowiem razie rozprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie, a kurand Mojżesz Singer niekorzystne stąd skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. sąd powiatowy
Chrzanów, 10 sierpnia 1883.

L. 2062. (7845 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach zawiadamia z miejsca pobytu i z nazwisk nieznanych spadkobierców śp. Michała Grzyba ze Skorodnego, iż w sprawie sumarycznej Pinkasa Gulwilliga przeciw leżącej masie spadkowej śp. Michała Grzyba i Bartkowi Grzybowi pto 100 zł. w. a., ustanowił kuratorem ad actum dla rzeczonej masy Małyja Grzyba ze Skorodnego, do którego spadkobiercy celem obrony praw swych zgłosić się lub innego pełnomocnika ustanowić mają.

Z c. k. sądu powiatowego
Lutowiska, dnia 17 lipca 1883.

L. 10934. (8346 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Winogrodzkiego, że w sprawie egzekucyjnej masy rozbiorowej towarzystwa kredyt. miejskiego we Lwowie przeciw niemu pto. 200 zł., dla niego kurator w osobie adw. dra Hubricha ustanowionym został i temuż wszelkie uchwały egzekucyjne w tej sprawie dla niego przeznaczone, doręczone bywają.

C. k. sąd powiatowy
Buczacz, dnia 30 listopada 1883.

L. 56875. (8029 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. S. I. we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Eustachego Zagórskiego, że w sporze drobiazgowym Towarzystwa przemysłowego we Lwowie przeciw niemu pto. 50 zł. w. a. z pn., został dla niego ustanowiony kurator w osobie adw. dra Roberta Czajkowskiego ze substytucyą adw. dra Kazimierza Blizińskiego i wzywa go, aby temuż kuratorowi potrzebne do swej obrony środki dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.
Lwów, dnia 9 listopada 1883

L. 7822/15777. (7624 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Józefa i Balbinę Łęckich, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw nim pto 150 zł. w. a. ustanowiono dla nich kuratora w osobie adwokata dra Łużeckiego z zastępstwem adwokata dra Mendrochowicza, któremu na przyszłość wszelkie uchwały w tej sprawie doręczane będą.

Przemyśl, 30 maja 1883.

L. 11072 (7599 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa posiadacza zagubionej przez kasę oszczędności miasta Sambora na okaziciela wystawionej karty zastawniczej dtto Sambor 5 lutego 1883, nr. 101 względem losu kredytowego na 100 zł. w. a, opiewającego na 170 zł. a. w. oszacowanego, aby takowy w ciągu jednego roku, sześciu tygodni, i trzech dni od dnia ostatniego umieszczenia edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej tutejszemu sądowi przedłożył lub swoje prawa wywiódł, ile że po upływie tegoż terminu takowa za amortyzowaną uznaną zostanie.

Sambor, dnia 9 października 1883.

L. 45591. (7683)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 31 października 1883 w ts. rejestrze handlowym dla spółek gospodarczych i zarobkowych przy firmie „Unia“ związek dla kredytu i ochrony praw wierzycieli we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką uwidoczniono, że p. Jakób Balsanbaum z rady zawiadowczej tegoż stowarzyszenia na dniu 29 stycznia 1883 wystąpił i to wystąpienie jego uchwałą dyrekcyi z 1go lutego 1883 l. 139 do wiadomości przyjęte nie zostało.

Lwów, dnia 3 listopada 1883.

Zl. 26425. (7756 1—3)

In Erledigung des Gesuches des H. Ullrich de praes. 2. November 1883 Zl. 26425 um Amortisation eines Wechsels fordert das k. k. Landesgericht in Krakau den Inhaber des abhanden gekommenen Wechsels de dato Iglau den 10. Mai 1883, welcher über den Betrag von 124 fl. 68 kr. ö. W lautend, sechs Monate a dato, somit am 10. November 1883 zahlbar war und auf I. Urabin in Krakau gezogen sowie akzeptirt, an die Ordre des Gesuchstellers H. Ullrich lautete — auf denselben innerhalb der von der dritten Kundmachung des Edikts in der Lemberger-Zeitung beginenden Frist von 45 Tagen dem hiesigen Gerichte vorzulegen, widrigenfalls der in Rede stehende Wechsel für amortisirt erklärt werden wird

Krakau, den 9ten November 1883.

Zl. 8238. (7776 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte zu Monasterzyska wird hiemit kundgemacht, daß über Ansuchen des Dawid Klinger wider dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Wincenz Bąkowski, rücksichtlich dessen dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben wegen Löschung der nicht gerecht fertigten pronotation der Summe von 575 fl 16 kr ö. W. aus dem Lastenstande der Realität CNr. 198 in Uście zielone zur Nachweisung durch Wincenz Bakowski und rücksichtlich dessen Erben daß die Rechtfertigungsklagen rechtzeitig erhoben, oder die Frist zur Rechtfertigung offen gehalten wurden, die Tagfahrt auf den 25ten Februar 1884 Vormittags 9 Uhr angeordnet, und hiezu derselben, Wincenz Bąkowski, rücksichtlich dessen Erben durch den Curator ad actum k. k. Notar Hr. Heldenburg, und durch Edikte vorgeladen werden.

Monasterzyska, am 20 November.

L. 47705 (7767)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 15 listopada 1883, została firma: „Marszałkiewicz“ dla handlu towarów korzennych we Lwowie z t. s. rejestru handlowego dla firm pojedynczych (ks. I. str. 228 poz. 450/2) wykreśloną.

Lwów, dnia 17 listopada 1883.

L. 9762 (7759)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia, że w skutek uchwały z dnia 7 września 1883 l. 6684 wpisano dnia 25 września 1883, w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę Leib Ecker dla przedsiębiorstwa gorzelnianego tudzież, handlu wódką i bydłem opasowem w Niesłanicach, której dzierzycielem jest Leib Ecker właściciel dóbr w Staninie zamieszkały.

Złoczów, dnia 14 listopada 1883.

L. 9323 (7713)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 7 września 1883 l. 6766 wpisano dnia 9 października 1883, w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę spółki jawnej „Spialek et Comp“. dla handlu drzewem w Błotni jawnych spólników Ernesta Spialek handlarza drzewem w Błotni, Józefa Jägermana profesora politechniki we Lwowie, i Oskara Kreiser kupca we Lwowie zamieszkałych, rozpoczęcie spółki z dniem 1 lipca 1883, i że wszyscy trzej spólnicy uprawnieni są do podpisywania firmy, jednakowoż każdorazowa firma „Spialek et Comp“. stampilią wyciśnięta lub atramentem wypisana, przynajmniej przez dwóch spólników podpisaną być musi

Złoczów, dnia 15 listopada 1883.

L. 155/pr. (8528)

Dla II zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 17 marca 1884, o godzinie 9tej przed południem zamianował, Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego:

Przewodniczącym, wiceprezydenta c. k. sądu krajowego Karola Lidl, a zastępcami jego radców sądu krajowego. Albina Mogilnickiego. Karola Fügera de Rechtborn. Jakóba Finkla, Ludwika Majewskiego, Władysława Samolewicza, Teofila Sawczyńskiego, Ludwika Habdank Białoskórskiego i Pawła Simonowicza.

Z Prezydyum c. k. sądu kraj karn.
Lwów, dnia 28 grudnia 1883.

L. 11873 (7820)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że do rejestru dla firm pojedynczych wpisaną została firma, „Ozyasza Gotthelfa spadkobierczyni“.

Posiadaczką tej firmy, jest Chane Finsterbusch, przedmiotem jej handel i towarami mięszanemi, a podpisywać takową będzie Chane Finsterbusch w ten sposób, że poniżej firmy, „Ozyasza Gotthelfa spadkobierczyni“ bądź wypisanej, bądź stampilią wycisniętej, przyłoży własnoręcznie swoje imię i nazwisko.

Sambor, 6 listopada 1883.

L. 25471 (7732)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wpisanie do rejestru dla firm pojeynczych, firmy „fabryka koszyków i wózków dziecinnych, I. Seinfeld“, której używać będzie jako właścicielka Joanna Seinfeldowa w Krakowie podpisując takową, „Fabryka koszyków i wózków dziecinnych I. Seinfeld“.

Zarazem poleca się w pisanie, że Joanna Seinfeldowa ustanowiła męża swego Bernarda Seinfelda prokurzystą przy rzeczonej firmie, a tenże podpisywać będzie. „Fabryka wózków dziecinnych, i koszyków I Seinfeld pp. Bernhard Seinfeld“.

Kraków, 2 listopada 1883.

L. 23524. (4 1—3)

Celem umożliwienia funkcyonaryuszom pocztowym wszystkich kategoryj pożądanego wypoczynku w dnie niedzielne, rozporządził Jego Ekscelencya c. k minister handlu reskryptem z dnia 10 grudnia 1883 l. 5688, by wykonywanie służby przy wszystkich stałych urzędach pocztowych w niedzielę było ograniczone na czas odpowiedni służbowym i miejscowym stosunkom poszczególnych urzędów, a to według następujących zasad:

1) regularne godziny urzędowe w niedzielę ma się ustanowić najwięcej na połowę godzin urzędowych, wyznaczonych dla dni powszednich, z uwzględnieniem czasu nadejścia i odejścia poczt.

Naczelnicy urzędów mają służbę w dniach niedzielnych i świątecznych w ten sposób rozdzielać między podwładnych, iżby każdy z nich kolejno mógł korzystać z wypoczynku niedzielnego.

2) Przyjmowanie jakichkolwiek przesyłek pocztowych za rewersem, jako też wkładek oszczędności, ma się odbywać w zasadzie tylko w godzinach przedpołudniowych a wyjątkowo także w ciągu jednej stosownej godziny po południu tylko wtedy, jeżeli poczta odchodzi wieczorem lub w nocy.

3) Odbieranie nadeszłych przesyłek pocztowych bądź w pomieszkaniu adresatów bądź w lokalu pocztowym, ma być odpowiednio do czasu nadejścia poczt tak ograniczone, aby w ciągu przedpołudnia była wydawaną do doręczenia poczta listowa najwyżej dwa razy, zaś poczta wartościowa tylko jeden raz. Odbieranie zaś poczty listowej i wartościowej w samym urzędzie tudzież wypowiadanie wypłaty wkładek oszczędności ma się odbywać tylko w godzinach dla przyjmowania przesyłek wyznaczonych. (1)

4) Doręczanie, względnie zbieranie przesyłek pocztowych przez listonoszów wiejskich, ma się tam, gdzie takowe zwykle kilka razy dziennie się wykonywa, w niedzielę sylko jeden raz odbywać.

5) Przy urzędach pocztowych filialnych ograniczonych tylko na przyjmowanie przesyłek, można urzędowanie przynajmniej w miesiącach letnich, t. j. od kwietnia do września włącznie, w niedzielę zupełnie zwinąć.

6) Powyższe ograniczenia jednak wykluczone być mają w Święta Bożego Narodzenia, Nowy Rok, (jeżeli święta te przypadną na niedzielę) Wielkanoc, dalej w wypadkach nadzwyczajnych, z powodu przeszkód komunikacyjnych, przez zawieje śnieżne, wylewy i t. d.

7) Nadto przez te ograniczenia służby niedzielnej (ustęp 1—6) nie może cierpieć ani służba wewnętrzna, t. j. regularny obieg poczt na drogach, kolejach, okrętach parowych, odbiór i wydawanie poczty między funkcyonaryuszami pocztowymi przekartowanych przesyłek i obieg poczt ruchomych, ani też służba telegraficzna przy urzędach kombinowanych i doręczanie lub przyjmowanie telegramow, podczas godzin dla tych czynności wyznaczonych.

Przyjmowanie telegramów ustanie tylko przy tych urzędach pocztowych filialnych, przy których takowe jest ustanowione, na wypadek zamknięcia ich w dnie niedzielne, w myśl ustępu 5.

Powyższe postanowienia względem święcenia niedzieli wejdą w życie przy wszystkich tutejszo krajowych urzędach pocztowych z dniem 5. lutego 1884, dla pojedynczych urzędów pocztowych wyznaczy się godziny urzędowe w dni niedzielne w przeglądzie ruchu pocztowego, który zewnątrz biura pocztowego ma być umieszczonym.

Z c. k. Dyrekcyi poczt
We Lwowie, dnia 25 grudnia 1883.

Doniesienia prywatne.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca **MUSZLE**

(konchy) morskie, naturalne do pasztecików, mózgu i t. p.

12 sztuk 2 złr.

Dr. Pattison'a

wata gośćcowa

przynosi natychmiastową ulgę i leczy szybko

gościec i reumatyzmy

wszelkiego rodzaju, jako to: w szyi, w twarzy, w piersiach, ból zębów, gościec w głowie, w rękach i kolanach, rwanie w członkach, ból w krzyżach i lędźwiach.

W pakietach po 70 ct., w półpakietach po 40 ct. u **Zygmunta Ruckera**, w apt. pod srebrnym orłem, u **Henryka Blumenfelda** w apt. pod Złotym słoniem we Lwowie i u **Maksymiliana Redera** aptekarza w Brodach. (6568 4-4)

Skarbiec odkryty

bogactwa, piękności i wszystkich prawideł zasadniczych mowy i pisowni polskiej, **zebrał i najściślej opracował**

Bożydar Ożyński L.

ze wszystkich źródeł i dzieł, wydanych od roku 1440 do 1883 przez wszystkich miłośników i znawców mowy i pisowni ojczystej, aby ją klasyczną i prawidłową uczynić, jako mającą wszystkie zalety i własności dyalektu najbogatszego w świecie.

80, 351 str. Cena 2 zł, 1883.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. (44 1—3)

Samoistny rządca z chlubnemi świadectwami jest do polecenia w biurze **K. J. Orłowskiego** ul. Wałowa l. 13 (43 1—2)

Dobra Mała, w powiecie Ropczyckim, do sprzedania, lub wydzierżawienia. Wiadomość u właściciela na miejscu, lub listownie poczta Wielopole. (20 2—3)

Galicyjski Bank Kredytowy.

Wykaz z dniem 31 grudnia 1883.

Asygnaty kasowe	zł.	290.400.—
Wkładki na książeczki	zł.	1,829.117.61

(46)

HANDEL KORZENNY

Karola Bałłabana

poleca

zupełnie świeże:

Bryndzę wyśmienitą jesienną.
Ser cieszyński, z dóbr Arcyks. Albrechta.
Ser ementalski.
Musztardę kremską.
Musztardę francuską Schmita.
Musztardę diaphane Louit freres.
Musztardę angielską w paczkach.
Marony włoskie duże
Powidła węgierskie.
Miód prząśny.
Bulion Sułkowskiego.
Extrakt mięsny Liebiga (7130 20—?)



Syrop Dr Zed

KODEINA I BALSAM TOLUTAŃSKI

jest środkiem łagodzącym i uśmierzającym nieocenionym dla dzieci w wypadkach bezsenności, kokluszu, etc. przeciw kaszlom nerwowym osób cierpiących na suchoty, słabościom organów oddechowych, nieżytom, katarom, i. t. d.

PARYŻ, ULICA DROUOT, 22 I 19

W Lwowie w aptekach PP. K. Mikolascha, Ruckera, A. Sklepińskiego, Krzyżanowskiego, Naklika.

W Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego.

(6919 6 2?)

Apteka pod Gwiazdą

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie

poleca

Wódkę francuską ze solą

według przepisu **Williama Lee** przyrządzoną, tak do wewnętrznego jako też i zewnętrznego użytku, przeciw przeróżnym bolom i dolegliwościom. — Cena flaszki większej **1 zł. 20 ct.**, mniejszej **70 ct.**

Wódka francuska bez soli kosztuje większa **1 złr.**, mniejsza **60 ct. w. a.**

Olej rybi z miętusa

naturalny, prawdziwy, **nie fałszowany** innemi tańszemi olejami, dla dzieci szkrofulicznych, rachitycznych i dla cierpiących na piersi, we flaszkach trójgraniastych **po 80 centów w. a**

(6390 15—?)



(7339 15—?)

Wskazówki światowe

Kto chce się znaleźć w towarzystwie i uchodzić za człowieka przyzwoicie wychowanego, powinien znać **przepisy i formy dobrego tonu**, przyjęte ogólnie w świecie towarzyskim, a do tego niezbędnym jest **przewodnik**, wyszły nakładem **J. M. Himmelblaua** w Krakowie, p. t.: **Wskazówki światowe**, zawierające nadto sposób prowadzenia **dowcipnej i ożywionej rozmowy.** Cena **80** ct., a kto nadsyła 85 ct do nakładcy otrzymuje dziełko franco. 8334 6-4

Do nabycia w celniejszych księgarniach.

Album prawd — **Rozrywki umysłowe**

II. wydanie po wyczerpaniu I. (Rymanowskiego) w ciągu 2ch miesięcy.

Billigstes illustrirtes Familienblatt!



beginnt soeben mit **frischen Kräften einen neuen Jahrgang,** für welchen seitens der neuen Verleger **außerordentliche Anstrengungen** gemacht wurden

Der Eintritt ins Abonnement ist deshalb jetzt besonders zu empfehlen.

Der ungewöhnlich billige Preis bleibt derselbe.

Auf 3fache Weise zu beziehen: entweder in Wochen-Nummern à M. 1 60 für das Quartal, oder in Heften à 50 Pf., oder 26 Halbheften à 30 Pf. (5808 ?—3)

Wina lecznicze

dla chorych i rekonwalescentów

APTEKI

Jul. Nahlika

we Lwowie, ul. Halicka l. 5.

Wino hiszpańskie Malaga z żelazem, z chiną, z chiną i żelazem, z pepsyną, z rumbar-barum. Cena flaszki 1/3 litr. 1 zł 50 ct.

Wino węgierskie „Tokaj". Cena flaszki 1/3 litr 2 złr., 2/3 litr. 4 złr.

Wino hiszpańskie Dry Madeira. Cena flaszki 1/3 litr. złr 1 75, 2/3 litr zł 3. 50.

Wino hiszpańskie „Malaga". Cena flaszki 1/3 litr. złr. 1.25, 2/3 litr. zł. 2.50.

Koniak najlepszy stary. Cena flaszki 1/2 litr. złr. 2.50.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (7877 7—4)

!!! Na święta !!!

WINA

z najsławniejszych piwnic białe i czerwone:

węgierskie, austryackie, reńskie, bordeaux, szampańskie, hiszpańskie i różne deserowe.

Polecam szczególnie

ZIELENIAKI po 80 ct., 1 zł. i 1 zł 20 ct flaszka.

MASZLACZE po 1 zł. 40 ct., 1 zł. 60 ct: i 1 zł 80 ct. flaszka.

TOKAJSKIE po 2 zł. 40 ct., 3 zł. 50 ct. i 4 zł. flaszka.

MIODY STAROPOLSKIE po 60 ct., 80 ct., 1 zł. i 1 zł. 20 ct. flaszka

Porter angielski po 68 ct duża, a po 38 ct. mała flaszka.

KONIAK

kuracyjny francuski, po zł. 2.50, zł. 3, zł. 3 50, zł. 4 do zł. 5 flaszka

Różne Likwory i Rozolisy

poleca handel

St. Markiew[icza]

we LWOWIE w Rynk[u]

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII. Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (6 1 ?)

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet"

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r. b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

Z drukarmi Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabr[yki]